

# JAWORZNO

## Rynek główny – historia i elementy inwentaryzacji krajoznawczej.



Opracował:  
Mateusz Sarna

## Słowo wstępne.

W tym opracowaniu postarałem się w sposób najdokładniejszy opisać historię Jaworznickiego rynku. Historia ta sięga jeszcze oczywiście daleko, daleko wstecz jednak z punktu widzenia tej pracy za datę przełomową należy uznać rok 1826, kiedy to do wsi Jaworzno zawitał Feliks Radwański – przedstawiciel Krakowskich władz. Wtedy bowiem zaszły zmiany kluczowe, które ukształtowały dzisiejszy jaworznicki Rynek Główny i właśnie ta data stanowi zakres czasowy tej inwentaryzacji. Opracowanie powstało na podstawie wszystkich już dostępnych publikacji i wszelkiej literatury oraz innych informacji, które udało się wyszukać w zbiorach Muzeum Miasta Jaworzna i Miejskiej Biblioteki Publicznej podczas skrupulatnego przeszukiwania tamtejszych archiwów, archiwów osób prywatnych i rozmów z nimi oraz w szeroko pojętym Internecie. W tym miejscu bardzo dziękuję Państwu Marii i Antoniemu Krupa. Oparcie się wyłącznie na źródłach i instytucjach oficjalnych oraz na słowach osób związanych w swojej pracy zawodowej z tematyką historyczną i posiadających odpowiednie tytuły naukowe oraz tym, którzy żyją w Jaworznie od dziesięcioleci, jest gwarancją tego, że informacje tutaj zawarte są w pełni zgodne z prawdą. Za zdecydowaną większość fotografii niezbędnych do opracowania tego materiału również wielkie pokłony należą się właśnie Muzeum Miasta Jaworzna bo bez nich słowa mogłyby okazać się za słabe do zobrazowania podjętego tutaj tematu. Pozostałe fotografie, te współczesne, są z moich prywatnych zbiorów. Jeśli jest inaczej – opatrzone są stosowną informacją.

Zatem podstawowym zadaniem tego projektu jest przedstawienie informacji, które stanowią podstawę inwentaryzacji krajoznawczej jaworznickiego rynku, której to inwentaryzacji przedmiotami szczegółowymi są poszczególne budynki – kościoły i kamienice – ze szczególnym wglądem w ich dawną i obecną funkcję; w tym także budynki już nieistniejące oraz, co chyba najważniejsze, sama płyta rynku i jej funkcje dawne i obecne.

Z kolei to opracowanie stanowić powinno, poza zbiorem informacji składających się na ogólną historię rynku zamieszczoną na wstępie, podwalinę pod szczegółową kartotekę inwentaryzacyjną, która w przyszłości może powstawać w oparciu o wymienione wyżej (i w nim) materiały źródłowe i inne zdobyte w ciągu dalszych poszukiwań.

Zdjęcie na stronie tytułowej: Lata 60 – te XX wieku.

Źródło:

<https://www.facebook.com/HistoryczneJaworzno/photos/a.557528601004860.1073742025.374193122671743/441488479275540/?type=3&theater>

# ***CZĘŚĆ I.***

# *HISTORIA*

-

*GARŚĆ INFORMACJI*

W odniesieniu do słów wstępu należy się pewne, bardziej szczegółowe wyjaśnienie. Dlaczego za przełomową i kluczową w rozumieniu mojej pracy uznałem datę w okolicy roku 1826?

Przede wszystkim dlatego, że „wieś (Jaworzno – przyp.) ukształtowała się w średniowieczu jako tzw. „ulicówka” – budynki i zabudowania usytuowane były wzdłuż głównej drogi, która biegła w poprzek wzniesienia zwanego Pańską Górą. Kościół parafialny stał na rozwidleniu dróg. Tuż przed kościołem, w dół wzniesienia, biegła droga do Jelenia (dzisiejsza ulica A. Mickiewicza). Za kościołem, na północ, biegła droga do Szczakowej. Z kolei droga na północny – wschód prowadziła do Ciężkowic (dzisiejsza ulica Sławkowska).

Mapa wsi Jaworzno z 1819 roku wskazuje, że na miejscu dzisiejszego rynku znajdowało się rozwidlenie lokalnych dróg. Niezabudowane tereny wzdłuż głównej drogi to tzw. „Nawsie”. Było zwyczajem, że przy wsi – „ulicówce” pozostawiano pas wolnej ziemi na użytek całej wsi. Na tym pasie powstawały później budynki użyteczności publicznej. Kościół parafialny był centralnym punktem wsi. Na mapie z 1819 roku nie jest już otoczony cmentarzem, który został przeniesiony i do dziś mieści się na Pechniku<sup>1</sup>.

Z powyższego opisu wynika więc, że rynek jaki znamy dzisiaj nawet nie zbliżał się wówczas do dzisiejszego wyglądu. Ale zakreślał pewien kształt...

Dopiero „w 1826 roku do Jaworzna przybył senator Feliks Radwański – przedstawiciel krakowskich władz. Senator dokonał kompleksowej inspekcji Jaworzna, między innymi zaproponował „... upiększenie wsi rządowej Jaworzno”. W tym celu nakazał zagospodarowanie terenu między innymi przy parafialnym kościele. Propozycje Radwańskiego zostały zatwierdzone przez senat Krakowski i w kolejnych latach realizowano plan zabudowy rynku”<sup>2</sup>.

Zagospodarowanie na wzór podany przez F. Radwańskiego miało szczególny cel. Jaworzno miało bowiem otrzymać prawa miejskie w listopadzie 1846 roku. Niestety w tym samym roku Rzeczpospolita Krakowska upadła i została anektowana przez Austrię w dniu 16 listopada tego roku. Jaworzno prawa miejskie uzyskało więc dopiero w 1901 roku. Stało się to dokładnie 21 września 1901 na mocy ustawy sejmiku Lwowskiego w tej sprawie, którą podpisał austriacki cesarz Franciszek Józef I.

Warto w tym miejscu przyrzeć się bliżej postaci samego Feliksa Radwańskiego jako twórcy Jaworznickiego rynku, choć to nie z tego powodu jest najbardziej znaną postacią...

„Feliks Radwański urodził się 25 maja 1756 roku w Krakowie. Jego ojciec Andrzej, był znanym malarzem pracującym na zlecenie krakowskich kościołów. Feliks ukończył krakowski uniwersytet w 1775 roku z tytułem magistra atrium i prawem nauczyciela. Wykładał tam architekturę cywilną i wojskową oraz matematykę elementarną. Tytuł profesora otrzymał w 1782 roku i następnie w 1783 roku udał się w trzyletnią podróż naukową”<sup>3</sup>.

„W ciągu ostatnich dziesięciu lat swojego życia, między 60 – tym a 70 – tym rokiem, Radwański dokonał najważniejszego dzieła swego życia.



Fot. 1.<sup>4</sup>

<sup>1</sup> „Wydawnictwo z okazji stulecia nadania praw miejskich 21 IX 1901 – 21 IX 2001”. Opracowanie Internetowe. Autorem tekstu jest Pani Maria Leś - Runicka. S. 4.

<sup>2</sup> Tamże S. 4-5.

<sup>3</sup> Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna 1/1, grudzień 1999, s. 19.

<sup>4</sup> Źródło: <http://bialczynski.pl/2016/09/13/feliks-radwanski-ojciec-1756-1826-straznik-wiary-przyrodzonej-slowian-i-sssss-krakow/>

W 1815 roku powstaje Wolne Miasto Kraków z Okręgiem, na jego czele stoi Senat Rządzący składający się z 12 Senatorów. Jednym z nich zostaje Feliks Radwański jako dożywotni reprezentant Uniwersytetu Jagiellońskiego. Można by sądzić, że oto emerytowany profesor został uhonorowany za dotychczasowe zasługi i potraktuje ten wybór jako wygodną i zasłużoną synekurę. Tymczasem Radwański pracuje z wielką energią i przeprowadza wiele ważnych zadań. Pracował w Komitecie redagującym nowy statut Uniwersytetu. Był członkiem Wydziału Spraw Wewnętrznych i właśnie w tym charakterze udało mu się powstrzymać burzenie starych murów Krakowa. Opracowywał wiele ustaw i innych aktów prawnych. Zasługi Radwańskiego w dziele reformowania wsi krakowskiej są niezaprzeczalne, zatem także dla Jaworzna.

Specjalnym Jego zainteresowaniem była sprawa prawa górniczego. Radwański czynił usilne starania o uchwalenie ustawy górniczej, która regulowała by problemy związane z eksploatacją bogactw naturalnych. Nie doczekał jednak realizacji swojego projektu, ustawa górnicza została uchwalona dopiero w 1844 roku. Jest to pierwszy, oryginalny pomnik polskiego ustawodawstwa górniczego. Śledził rozwój górnictwa i hutnictwa w Jaworznie. W ramach kompetencji senatora był promotorem korzystnych dla Jaworzna rozwiązań, które stały się podstawą dla dalszego rozwoju miejscowości.<sup>5</sup> Jak wspomniano uprzednio:

„Związki Radwańskiego z Jaworzniem miały miejsce w czasie, kiedy był senatorem Rzeczypospolitej Krakowskiej. Z początkiem 1816 roku został delegowany „do obrachunku z królestwem polskim wynikającego z powodu przypadłych kopalń jaworznickich i hut do Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu”.<sup>6</sup> W następstwie tego „do pomocy przydano mu inspektora górnictwa Skórzewskiego i rachmistrza Ebera. W tym składzie panowie dokonali objazdu jaworznickiej okolicy i sporządzili dokładny inwentarz przejmowanego majątku skarbowego. Wtedy właśnie Radwański poznał Jaworznicki ośrodek, a do Jaworzna będzie jeszcze przyjeżdżał wielokrotnie.”<sup>7</sup>

„Wśród częstych delegacji, jakie Radwański odbywał do Jaworzna, najważniejsza była ta, która odbyła się latem 1825 roku. Była to jego ostatnia wizyta, ponieważ zmarł 23 marca 1826 roku. W wyniku wspomnianej wizyty przedstawił senatowi dokładny raport „o stanie wsi rządowej Jaworzno”. Radwański pisze w nim...<sup>8</sup> „W raporcie przedstawił kompleksowo problemy ówczesnego Jaworzna.” „Dla samej miejscowości zaproponował sporządzenie planu nowej zabudowy okolicy między kościołem, a tzw. Dworem „tak, aby się należało na przyszłość urządzić, żeby czyniła postać małego rynku otoczonego małymi domami z pomocą skarbową mającymi się postawić. Koniecznym była przy tym rozbudowa kościoła parafialnego, ponieważ „w trzech częściach za kościołem ludność podczas nabożeństwa stać musi”.<sup>9</sup>

W swoim raporcie Feliks Radwański stwierdził także nieprawidłowości związane ze stanem zabudowań domów „włóściańskich i plebańskich”<sup>10</sup>, które to nieprawidłowości groziły jego zdaniem powstaniem pożaru, który mógłby strawić całą wieś. Wskazał przy tym dodatkowo na braki w sprzęcie przeciwpożarowym – pisząc w swoim raporcie, co następuje: „Tymczasem dla obrony przed ogniem we wsi znajdują się dwie ongiś porządne sikawki zupełnie popsute i defektowane”.<sup>11</sup>

Feliks Radwański (młodszy) – syn Feliksa i Elżbiety z Poszmanów, urodzony w 1769 roku (zmarły w 1861 roku), również profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego „dla Jaworzna zaplanował przebudowę kościoła parafialnego oraz organizację rynku zgodnie z raportem swojego ojca Feliksa Radwańskiego”.<sup>12</sup>

<sup>5</sup> Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna 1/1, grudzień 1999, s. 19 – 20. Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>6</sup> Tamże..., s. 18.

<sup>7</sup> Tamże...

<sup>8</sup> Tamże...

<sup>9</sup> Tamże...

<sup>10</sup> Pisownia oryginalna.

<sup>11</sup> Archiwum Państwowe Kraków – jak wskazuje źródło, za Zeszytem Historycznym Miasta Jaworzna cz. 1, s. 18.

<sup>12</sup> Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Feliks\\_Radwa%C5%84ski\\_\(1789-1861\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Feliks_Radwa%C5%84ski_(1789-1861))



„Pewne wyobrażenie o zabudowie drewnianej na naszych terenach, odnoszące się jednak do ostatnich dwustu lat, przynosi uważna analiza map katastralnych, jak również fotografii autorstwa Hermanna Senna. Te ostatnie dotyczą, co prawda wyłącznie Góry Piasku, Dobrej i Ciężkowic, ale nie ma powodu domniemywania

Fot. 2 <sup>13</sup>

odmienności rodzajowej drewnianych obiektów budowlanych w pozostałych (dziś) dzielnicach miasta. Na fotografiach Senna brak datowania ale przypuszczam, że większość z nich wykonana została w pierwszych latach po przybyciu do Pieczysk, czyli jeszcze w XIX wieku. Widać na nich zarówno zabudowania nadwątlone przez czas, jak i nieco młodsze. Oceniając wiek obiektów gospodarczych tylko po stanie słomianych strzech można przyjąć, że powstały w latach 1860 – 70. Jednak bez obawy popełnienia błędu datowanie to przesunąć należy do pierwszej połowy XIX wieku, bowiem poszycia dachów bywały zwyczajowo po zużyciu wymieniane w całości bądź sukcesywnie uzupełniane w partiach najbardziej uszkodzonych. Zatem zasadny będzie wniosek, że sfotografowane przez szwajcarskiego autora obiekty są typowe dla tamtego czasu. Widoczne na zdjęciach drewniane zabudowania mają wieńcową konstrukcję ścian. Budynki gospodarcze, wznoszone z lichego materiału – bali o niewielkiej średnicy, wiązano metoda na prostą nakładkę (fotografia obok – na posesji ul. Pocztowa 10 „a”, za sklepem „JUMBO”), zabezpieczając końce dodatkowo drewnianymi kołkami zwanymi tyblami. Obiekty mieszkalne



Fot. 3<sup>14</sup>

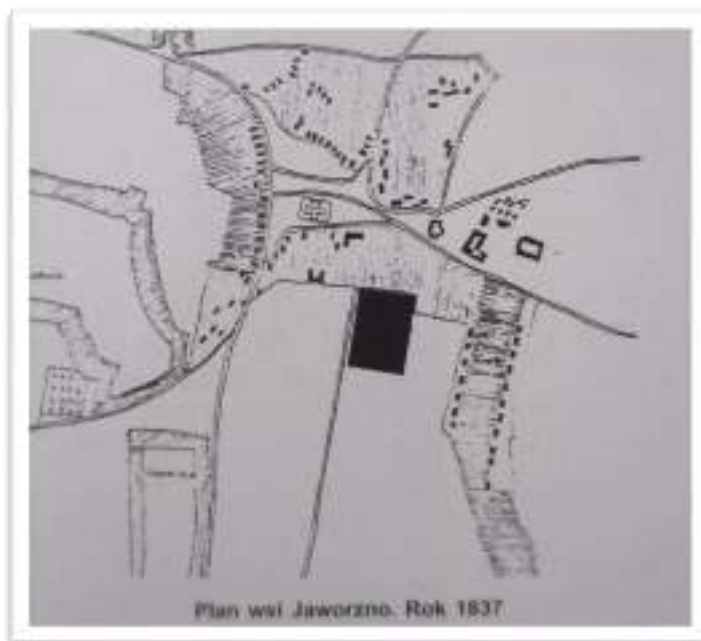
wykonywano na ogół z grubizny, wykorzystując przy zawęgłowaniu sposób łączenia „na rybi ogon” .<sup>15</sup>

<sup>13</sup> Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, zeszyt 11, s.6, fot. 11. „Zabudowa we wsi Szczakowa. Widoczne dachy czterospadowe kryte strzechami słomianymi w różnym stopniu zużycia” (fot. H. Senn). Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>14</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>15</sup> Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, zeszyt 11, „Budownictwo drewniane w Jaworznie”, B. Cieszyński.

Z powyższego wynika, że takiego samego rodzaju domy powinniśmy byli spotykać także w innych okolicznych wsiach (dziś dzielnicach Jaworzna) w tym także w samym Jaworznie – czyli w rejonie dzisiejszego Centrum i samego rynku.



Fot. 4<sup>16</sup>

Rodzaj używanych w budownictwie materiałów jak i wysnute przez Feliksa Radwańskiego wnioski dotyczące złej kondycji sprzętu przeciwpożarowego doprowadziły wreszcie do tego, że Jaworzno spłonęło...

Pożar w 1874 roku strawił drewniane domy kryte strzechą i spustoszył Jaworzno.

W kolejnych latach i dekadach sytuacja powtarzała się (zapewne bardzo wiele razy), mieszkańcy wyciągnęli więc odpowiednie wnioski. „Po serii ogromnych pożarów w Jaworznie i w Byczynie pod koniec XIX wieku i na początku XX wieku, ostatecznie zrezygnowano z drewna w budownictwie mieszkaniowym. Nowe prywatne domy, w zależności od możliwości finansowych mieszkańców, wznoszone były już z dostępnych na miejscu materiałów: kamienia, cegły i żużlu”.<sup>17</sup> Uchwalenie decyzji w tej sprawie miało miejsce po 1875 roku, wyznaczając tym samym obecny rozkład zabudowy rynku.<sup>18</sup> W miejscu spalonych domów drewnianych zaczęto budować domy murowane, które wielokrotnie i w różnym stopniu przebudowywane lub jeszcze raz budowane całkowicie od nowa, stoją w rynku do dziś. Pośród nich odnajdziemy budynki, które wybudowały rodziny żydowskie napływające już wcześniej do Jaworzna.

Można domniemywać, że z uwagi na zasobność finansową, ludność żydowska wykupywała działki pod budowę od biedniejszych jaworzniaków, których domy spłonęły w tym pożarze i najpierw losowo, a później w sposób bardziej usystematyzowany budowali swoje domy przeplatane domami jaworzniaków, tworząc dzisiejszy kształt rynku. Potwierdza to źródło: „Panująca wówczas bieda zmusiła mieszkańców do sprzedaży gruntów – głównymi nabywcami byli Żydzi”.<sup>19</sup> „Wiejskie chałupy zyskały piętrowe nadbudowy. Co prawda, nie były to typowe kamienice, ale na elewacjach pojawiły się zdobienia i gzymsy podtrzymujące belkowanie”.<sup>20</sup> Nie da się oprzeć przecież wrażeniu, że rynek

<sup>16</sup> Plan wsi Jaworzno. Rok 1837. Źródło: „110 lat Jaworzna w fotografii”, Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>17</sup> „110 lat Jaworzna w fotografii”, „Budownictwo mieszkaniowe”, Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>18</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/rynek>

<sup>19</sup> Tamże...

<sup>20</sup> <http://jaworzno.naszemiasto.pl/arttykul/powrot-do-przeslosci-jaworzniczki-rynek-wczoraj-i-dzis,809104,artgal,t,id,tm.html>



kształtem swym przypomina figurę trójkąta, którego podstawę stanowi dziś Miejska Biblioteka Publiczna, a wierzchołek Kolegiata św. Wojciecha i św. Katarzyny.

Rynek „od zawsze wyróżniał się swoim nieregularnym, nietypowym, bo trójkątnym, kształtem. Tak jak współcześnie – centralnym punktem był kościół”<sup>21</sup>

Ten i inne opisy, dostępne mapy, rekonstrukcje, obrazują to w podobny sposób – nadając naszemu rynkowi trójkątny kształt. Nie trzeba z resztą daleko szukać, bo już w pierwszych zdaniach swojego opracowania ująłem fakt, iż w miejscu dzisiejszego rynku znajdowało się rozwidlenie lokalnych dróg.

Owe rozwidlenie należy rozumieć nieco może inaczej, niż pamiętany jeszcze układ lokalnych dróg przed wielkim remontem pod nazwą „Rynek Od.Nowa” (o czym będzie dalej).

Dobrze obrazuje rozumienie tego rozwidlenia poniższy szkic:



Fot.5.<sup>22</sup>

Oficjalnych dokumentów, które w jednoznaczny sposób potwierdzały by celowość utworzenia trójkątnego rynku niestety nie ma. A przynajmniej nie ma na razie informacji, by takowe istniały. Pozostaje jedynie nadzieja, że w skutek wnikliwych działań inwentaryzacyjnych (m.in. poszukiwań dokumentów o domach jako najwiarygodniejsze źródło informacji) kiedyś komuś uda się dowieść celowości albo przypadkowości takiego, a nie innego zagospodarowania rynku w Jaworznie.

Przedstawiona poniżej mapa, z fragmentem obejmującym nieistniejącą już dzisiaj Kopalnię Węgla Kamiennego „Kościeszko”, pochodząca z lat 1958 – 1961 r. utrzymuje „w ryzach” trójkątny rynek. Kończąc trudny temat jego kształtu chciałbym nadmienić, że podobnie rozmieszczony jest rynek dzielnicy Podgórze w Krakowie i nie udało się dotąd dociec przyczyny takiego układu.

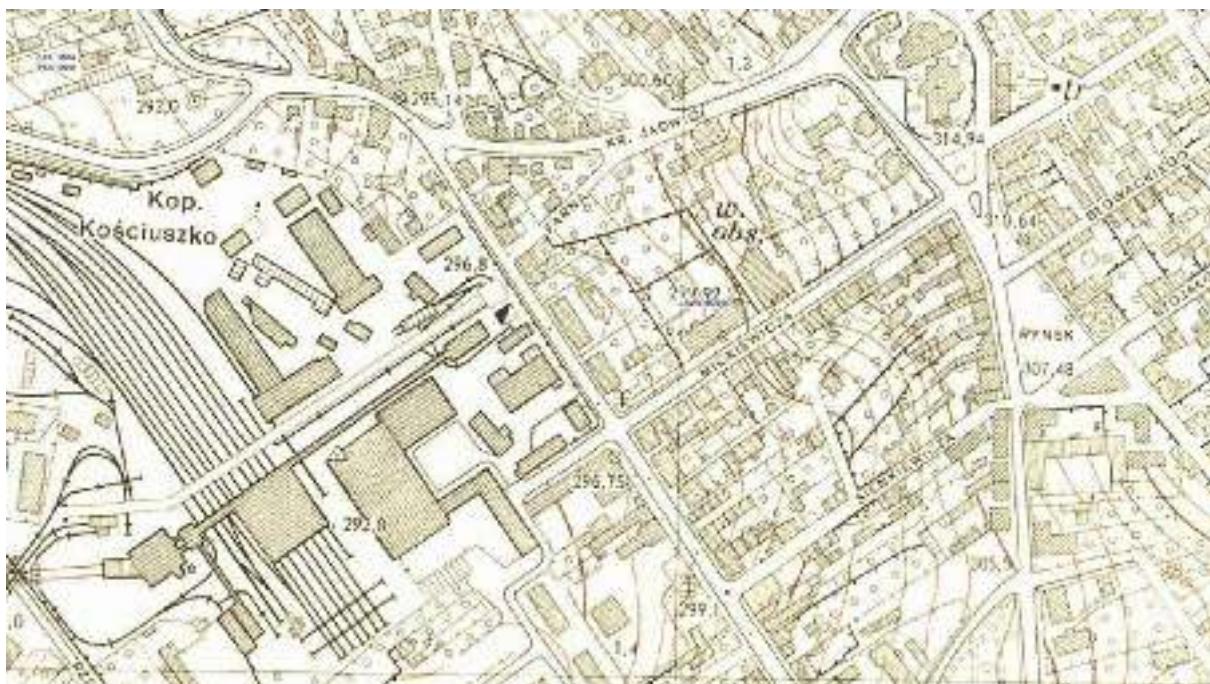
„Rynek Podgórski – rynek, a także ulica w Krakowie, położony w centrum dzielnicy Podgórze. Jest to główny plac Podgórza. Został wytyczony w XVIII wieku u podnóża wzgórza Lasoty, na miejscu dawnego centrum przedmiejskiego. Było to skrzyżowanie dróg prowadzących do Krakowa, Kalwarii i Wieliczki. W okresie funkcjonowania Podgórza jako osobnego miasta czyli do 1915 roku nazywano go Rynkiem Głównym (w opozycji do Małego Rynku, obecnie placu Bohaterów Getta). Płyta rynku ma kształt trójkątny”.<sup>23</sup>

---

<sup>21</sup> Tamże...

<sup>22</sup> Maria Leś – Runicka „Historia Jaworzna do 1795 roku”, s. 163, rys. Jacek Gąsior – murowany kościół parafialny w Jaworznie według opisu z 1598 roku.

<sup>23</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Rynek\\_Podg%C3%B3rski\\_w\\_Krakowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Rynek_Podg%C3%B3rski_w_Krakowie)



Fot. 6<sup>24</sup>

Jedyna logiczna ścieżka, jaka w moim postrzeganiu łączy rynek jaworznicki i podgórski jest taka, że położony jest (i był u powstania) u skrzyżowania (czy jak u nas - u rozwidlenia, które też jest jakiegoś rodzaju skrzyżowaniem) dróg, a dodatkowo podobnie do naszego jaworznickiego rynku – położony jest w pobliżu (lub na) wzniesieniu – jak Pańska Góra w Jaworznie. Czy to jest jakaś wykładnia? Historycy nie doszli dotąd do jednoznacznych, popartych materiałami źródłowymi, wniosków. Poniższa fotografia ukazująca podgórski rynek pod koniec XIX wieku mogła by być omylnie skojarzona z jaworznickim rynkiem, gdyby tylko nie fakt, że budynek kościoła zorientowany jest nieco inaczej (na wprost do rynku) i wyraźnie widać studnię, niż na datowane w analogicznym okresie czasu archiwalne fotografie z Jaworzna.



Fot. 7<sup>25</sup>

<sup>24</sup> Facebook #HistoryczneJaworzno

<sup>25</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Rynek\\_Podg%C3%B3rski\\_w\\_Krakowie#/media/File:Rynek\\_Podgorski.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Rynek_Podg%C3%B3rski_w_Krakowie#/media/File:Rynek_Podgorski.jpg)

Powinowactw projektu zagospodarowania obu rynków można by szukać w fakcie, że Jaworzno podlegało w przeszłości Rzeczypospolitej Krakowskiej i również osoby związane bliżej z Krakowem realizowały organizację jaworznickiego rynku.

Względem Krakowa: „oprócz planów upiększenia sąsiednich miasteczek (Nowej Góry, Chrzanowa, Trzebini), istniał też plan rozbudowy Jaworzna wykonany przez inż. Chachulskiego, sporządzony w okresie starań o nadanie praw miejskich. Osobne miejsce zajmowały projekty budynków przemysłowych, takich jak huty, kopalnie, budynków dla administracji zakładów przemysłowych. Stanowią one wkład, choć niewielki, skarbu Wolnego Miasta Krakowa, które wówczas przejęło kopalnie i huty w Jaworznie. W następstwie tego faktu zaczęto inwestować w rozwijający się tu przemysł, co przełożyło się na ożywienie budowlane. Kształty budynków i plany przebudów Jaworzna z tego okresu noszą charakter preferowany przez krakowski ośrodek.”<sup>26</sup> I dalej: „Ich realizatorami stali się krakowscy budowniczowie, wśród nich działający od 1822 roku budowniczy miejski August Plasqude – autor późno klasycystycznej przebudowy kościoła św. Wojciecha i św. Katarzyny. Budowniczym okręgowym w 1817 roku mianowano Feliksa Radwańskiego Juniora, a później na tym stanowisku pozytywnie zaznaczył się Ignacy Hercok. Osobną grupę w budownictwie stanowią budynki urzędniczo – administracyjne oraz domy dla robotników. Te ostatnie skupiano w osady robotnicze, określane mianem kolonii. Z tego okresu pochodzi projekt małego domku jednorodzinnego dla górników, opracowanego specjalnie dla Jaworzna przez Ignacego Hercoka w latach 1839 – 1840, zatwierdzony przez Karola Kramera. Miał to być domek jednotraktowy, z małą sienią, dwoma izbami mieszkalnymi (małą i dużą) oraz dwuspadowym dachem. W elewacji umieszczono dwa okna, a do drzwi ułożonych niesymetrycznie prowadziło kilka schodków. Nie wiemy czy doszło do realizacji projektu”.<sup>27</sup>

Ten temat jest już jednak odleglejszy od właściwego bo domów podobnych do takich jak opisano powyżej w rynku nie ma.

Warto jednak w tym miejscu przyjrzeć się postaci Ignacego Hercoka i jego wkładowi w sprawy naszego miasta.

„Urodził się w 1806 roku, zmarł 21 marca 1864 w Krakowie. Budowniczy i architekt pochodzenia Austriackiego, mieszkał w Krakowie. W latach 1825 – 1826 studiował, od roku 1832 był budowniczym rządowym w Krakowie.

Jego projekty miały charakter głównie klasycystyczny.

Niezależnie od wykształcenia architekta posiadał doktorat z filozofii. Od 1832 roku zajmował stanowisko budowniczego, był dyrektorem Komisji Budownictwa przy Senacie Rządzącym. W tym czasie realizował również własne projekty w stylu klasycystycznym; między innymi przebudowa domu przy ul. Kanoniczej 11, budowa przy ul. Zwierzynieckiej 2, ul. Sławkowska 21, Straszewskiego 14/15, Krakowska 29.

W okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej wprowadzono, po raz pierwszy na ziemiach polskich, powszechny obowiązek szkolny dla dzieci w wieku do 6 do 12 lat. Jedną z głównych przeszkód był brak budynków szkolnych, dlatego Hercok z racji swego stanowiska opracował standardowe projekty budynków - w wersji murowanej parterowej i piętrowej oraz w trzecim wariantcie drewniany. Do planu dołączono kosztorys oraz plan realizacyjny. Opracowanie pt. „*Opis budowy szkół początkowych miasta Krakowa i jego Okręgu (1837, 1838)*” zostało wydrukowane, a władze szkolne polecały je przy organizowaniu szkoły. W tym zakresie Hercok prowadził ścisły nadzór, był w wielu wsiach krakowskiego okręgu. Zwracał przy tym uwagę na otoczenie, właściwe odprowadzenie wody i ścieków, budowę odpowiednich toalet i gnojowników. Uważał, że zabudowania szkolne winny być wzorem dla ludności w zakresie zachowania higieny i odpowiednich warunków życia.

---

<sup>26</sup> Jaworzno Interdyscyplinarne – Regionalizm w szkolnej edukacji. „Różnorodność ikonograficzna i tradycje architektoniczne Jaworzničkih zabytków. Wybrane przykłady”. Mgr Iwona Brandys, MMJ, s. 164.

<sup>27</sup> Tamże...

Poza tym nadzorował i projektował własne budowle, tak było przy rozbudowie Jaworzna, prowadzonej w wyniku raportu senatora Feliksa Radwańskiego. Zgodnie z ówczesną praktyką podpisywał tylko nieliczne prace, dlatego można zidentyfikować tylko niektóre. Na pewno był autorem projektu pierwszej tzw. kancelarii górniczej budowanej w latach 1837-38 przy ul. Grunwaldzkiej (budynek nieistniejący). Przebudowa dawnego spichlerza na szpital górniczy w 1843 roku odbyła się po jego nadzorem, budynek szkoły i wikałówki w rynku zrealizowany został według jego projektu. Podobnie jak kilka innych szkół w jaworznińskiej parafii, dzisiaj dzielnice Jaworzna – Byczyna, Szczakowa, Ciężkowice, Jeleń. Po upadku Rzeczypospolitej Krakowskiej (1846) realizował budowle w Krakowie, na przykład przy ul. Grodzkiej 13 i ul. Zwierzynieckiej tzw. dworek Pod Pawiem. Do najważniejszych jego sukcesów należy projekt synagogi Tempel przy ul. Miodowej 24, która została wzniesiona w latach 1860-62. Zmarł w Krakowie 21 marca 1864 roku i został pochowany na Cmentarzu Rakowickim (obecnie w grobowcu rodziny Bobrzyńskich)<sup>28</sup>.

Kolejne lata, już długo po II Wojnie Światowej, to zintensyfikowany rozwój całego miasta wynikający z bardzo dynamicznego rozwoju przemysłu na jaworzničkih ziemiach. Poniosło to za sobą także rozwój budownictwa mieszkaniowego. Wspomniane wcześniej kolonie robotnicze to jeden element. Drugi stanowiły wielopłytowe blokowiska i oczywiście prywatne przedsięwzięcia budowlane. To jednak temat również odbiegający od rynku ponieważ ten, ukształtowany już wcześniej tętnił swoim życiem i wypełniał swoje role placu targowego, miejsca spotkań, siedzib lokali gastronomicznych i rzemieślniczych, organizacji wieców, zlotów, później pochodów pierwszomajowych itp. Sam okres tuż po zaborze nie wymaga większego opisywania ponieważ budynki rynku nie zostały zniszczone w czasie II Wojny Światowej, nie licząc wieży kościelnej. Na murach budynków były tylko gdzieniegdzie widoczne dziury po kulach.<sup>29, 30</sup>

Rynek „pod koniec XX wieku zaczął jednak tracić na znaczeniu, ze względu na słabnącą atrakcyjność i duże natężenie ruchu pojazdów (w drugiej połowie XX w. na rynku znajdował się przystanek PKS, a przed modernizacją przebiegała przez niego droga krajowa 79). Także nawierzchnia pokrywająca rynek ulegała zmianom. W XIX wieku wykorzystano do tego celu miejscowy kamień wapienny, w dwudziestoleciu międzywojennym – trotuary, w PRL nawierzchnię granitową, a później kamienną kostkę brukową. Obecnie przestrzeń rynku wyznaczają z jednej strony Kolegiata św. Wojciecha i św. Katarzyny z monumentalnym trójkątnym witrażem, a z drugiej nowoczesny budynek Miejskiej Biblioteki Publicznej. W celu unowocześnienia i podniesienia atrakcyjności rynku w 2007 roku prezydent miasta powołał Zespół ds. Przebudowy Rynku i jego okolic. Koncepcję urbanistyczną powierzono Pracowni Architektonicznej NOVA S.A. w Gliwicach pod kierunkiem dr Stanisława Lessaera. Powstał projekt „Rynek Od Nowa”, który uwzględnił również przebudowę otaczających rynek ulic oraz modernizację Centrum i Śródmieścia. Prace remontowe na płycie rynku rozpoczęły się w grudniu 2012 roku. Poważną zmianą było zamknięcie rynku dla ogólnego ruchu, a także zmiana nawierzchni, budowa fontann i skweru, instalacja oświetlenia, nagłośnienia i tablicy multimedialnej. 18 kwietnia 2013 roku jaworznički pierwszoklasiści i harcerze wraz z prezydentem Pawłem Silbertem posadzili na rynku jawor – symbol miasta. Cztery miesiące później obok jaworu ustawiono pomnik drwa autorstwa, profesora ASP w Krakowie, Andrzeja Zwolaka. 9 listopada rynek oddano do użytku mieszkańcom miasta. W sierpniu 2014 roku ogłoszono konkurs na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Śląskiego. Spośród 45 zgłoszonych projektów w głosowaniu internautów zwyciężył odnowiony rynek w Jaworznie. Obecnie rynek tętni życiem – jest miejscem rodzinnych spacerów, spotkań, koncertów i wielu innych imprez”.<sup>31</sup>

<sup>28</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Hercok](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Hercok)

<sup>29</sup> „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”. Praca zbiorowa pod redakcją Jerzego Zawistowskiego.

<sup>30</sup> P. Dudzik, „Z historią na TY. Cz. 4”: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

<sup>31</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/rynek>



Powyzsza fotografia (8) pochodzaca z moich prywatnych zbiorow, przedstawia rynek w grudniu 2016 roku, a wiec juz po generalnym remoncie w ramach projektu „Rynek Od.Nowa”.



Ta z kolei fotografia<sup>32</sup> przedstawia rynek latach 90-tych. Przebiegajaca jezdnia to droga krajowa nr 79.

---

<sup>32</sup> Fot. 9 Facebook #Historycznejaworzno

Chociaż data powstawania obecnych budynków w rynku przypada na okres stylu architektonicznego, który nosi nazwę *historycyzm* (nurt w XIX-wiecznej architekturze światowej, polegający na naśladownictwie stylistyki minionych epok. Kierunek nietwórczy i eklektyczny, polegający na zaniechaniu dążenia do stworzenia stylu, odpowiadającego aktualnym warunkom historyczno-społecznym, na rzecz naśladowaniu przeszłych wielkich stylów w sztuce i architekturze. Początkowo opierał się na przeciwstawieniu klasycyzmowi i zainteresowaniu przeszłością, badaną w sposób naukowy. Zbiegł się z romantyzmem w sztuce i literaturze. Powstał z romantycznej tęsknoty za tym, co dalekie, za historią i nieskrępowaną naturą. Człowiek nastrojony romantycznie uciekał od zbiorowości, szukał samotności, tego co osobiste, rodzime i ludowe, szukał bezkształtności i dowolności – jako przeciwieństwa przymusu zawodowego i społecznego, prostoty graniczącej z prymitywizmem. Był przeciwny racjonalizmowi, chłodowi, wyniosłości charakterystycznej dla



klasycyzmu. Za tym wszystkim stała także niepewność wobec teraźniejszości<sup>33</sup>), to jak powiedziała mi pani mgr Iwona Brandys – historyk sztuki z Muzeum Miasta Jaworzna, podczas jednej z moich wizyt – nie ma na rynku typowej budowli, która reprezentowała by ten czy inny styl architektoniczny. Przede wszystkim dlatego, że pomimo obecności osobistości z Krakowa, Jaworzno powstawało z wsi i tych nadbudowywanych pierwotnie wiejskich chałupek. Jeżeli są możliwe do odnalezienia jakieś cytaty architektoniczne z w.w. stylu to są to tylko drobne detale w formie okapów, gzymsów, dekoracji snycerskiej, okuć krat itp.

Na elewacji pokazanej na zdjęciu obok kamienicy należącej do Państwa Krupów (ul. Sławkowska 2) występują elementy dekoracji mauretańskiej.

Fot. 10.<sup>34</sup>

<sup>33</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Historyzm\\_\(architektura\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Historyzm_(architektura))

<sup>34</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 11<sup>35</sup> przedstawia przystanek autobusowy na środku płyty rynku – lata ok. 60-te XX w. (zamieszczone również na stronie tytułowej).



Fot. 12<sup>36</sup> przedstawia parking przy przystanku PKS. Widoczny po lewo budynek w rogu to „Jaworznianka”, a na głównym planie dzisiejsze „Ministerstwo śledzia i wódki”.

---

<sup>35</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>36</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

Po wspomianej wcześniej roli Rynku, gdzie uprawiano handel detaliczny różnymi towarami, po dziesięcioleciach przyszedł czas na zmiany. Duże zmiany.

„Ogromnym mankamentem rozwiązań komunikacyjnych pozostał brak dworca PKS, planowanego jeszcze w latach sześćdziesiątych, a także usytuowanie tras wszystkich środków komunikacji pasażerskiej miejskiej i międzymiastowej przez centrum, a w kierunku zachodnich i północnych dzielnic miasta i Katowic – nawet przez Rynek, obok kościoła”.<sup>37</sup>

W odniesieniu do powyższego należy się przyjrzeć fotografiom o numerach 11 i 12 zamieszczonym powyżej. Poniższa fotografia 12a wszystko potwierdza.



Fot. 12a<sup>38</sup>

---

<sup>37</sup> J. Zawistowski, „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”, s. 142.

<sup>38</sup> Facebook #HistoryczneJaworzno.





Fot.13 <sup>39</sup>Rynek. Lata 70-te/80-te. Fragment płyty rynku, po lewej DH „Górnik”, po prawej plac, na którym dzisiaj stoi Miejska Biblioteka Publiczna.



Fot. 14 <sup>40</sup>Widok na Miejską Bibliotekę Publiczną, widoczny przebieg drogi nr 79 i ul. Św. Jana.

<sup>39</sup> Facebook #HistoryczneJaworzno

<sup>40</sup> Ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie.



„Najlepiej zachowaną do dziś jest zachodnia pierzeja rynku. Tworzy ją powstałe na pocz. XX wieku 10 budynków w tak zwanym układzie kalenicowym. Nazwa ta pochodzi od linii zbiegu połaci dachowych - kalenicy. W wyniku takiej konstrukcji poszczególne płaszczyzny zwrócone do środka rynku.

Fot.15<sup>41</sup>

Budynki te z uwagi na dość chaotyczny proces budowy różnią się nieznacznie wysokością. Wynika to zarówno z lekkiego wznoszenia się terenu, na którym je posadowiono jak i z etapowego procesu budowy i licznych przebudów. Z zachowanych fotografii wiemy, że domostwa te zdobyły klasycyzujące detale. Najpowszechniejszymi były gzymsy kordonowe i koronujące znajdujące się bezpośrednio pod okapem pulpitu dachu. Również okna, w kształcie pionowego prostokąta zdobyły oddane w tynku obramienia, naczułki czy płyciny. Niektóre z budynków posiadały jeszcze małe otwory okienne doświetlające poddasza. Ważnym elementem tamtej estetyki były drewniane okiennice i żelazne latarnie. Na środku placu znajdowała się pompa. Z niej czerpano wodę dla koni podczas targu. Płyta rynku wyłożona była znacznej części ciosami kamienia wapiennego”.<sup>42</sup>

---

<sup>41</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>42</sup> P. Dudzik, „Z historią na TY. Cz. 4”:

[http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

# ***CZĘŚĆ II.***

*ELEMENTY  
INWENTARYZACJI  
KRAJOZNAWCZEJ  
I INFORMACJE  
TOWARYSZAĆCE*

# Budynki wyburzone.

## Dom kupca Neufelda.



Fot. 16<sup>43</sup>

<u>12. 68</u>	M. Sarna
3.2 (3.5)	2017 – 01 – 05
<b><u>Dom kupiecki.</u></b> Dom kupca Chaima Neufelda, wzniesiony w 1911r., kamienica, jedyny w historii jaworznickiego rynku budynek dwupiętrowy, bogaty detal zdobień, 6 osi dużych okien, wspartych na wydatnych podokiennikach, góra zamknięta profilowanym nadprożem wspartym na konsolkach, w elewacji elementy ozdobne z cegły, dach kryty czerwona dachówką. W latach powojennych siedziba milicji Obywatelskiej. Z biegiem czasu mocno niszczący, osypujący się. Wyburzony pod koniec lat 70 – tych XX w.  Na podst. Oprac. Muzeum Miasta Jaworzna z tyg. "Extra" nr 16(139) - wtorek 25 czerwca 2013 r.	

Tabela 1: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<sup>43</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

„Zamieszczona powyżej fotografia przedstawia budynek, którego budowę rozpoczęto na przełomie XIX i XX w. Jego właścicielem był szanowany obywatel Jaworzna: kupiec Chaim Neufeld . Trzykondygnacyjna budowla, której ściany, której ściany licowały pasy glazurowanej cegły. Należała do najokazalszych budowli ówczesnego miasta. Przez lata budowla ta pełniła wiele różnych funkcji. W styczniu 1945 roku miały w niej miejsce wydarzenia tragiczne, pamiętane dziś tylko przez najstarszych jaworzniaków. Od strony rynku można było zobaczyć dwupiętrową kamienicę o bogatym detalu zdobień. Kompozycję tych elewacji stanowiło 6 osi dużych pionowych okien. Każde z nich wspierało się na wydatnym podokienniku. Górę zamykało wsparte na konsolkach bogato profilowane nadproże. Okna parteru nie były tak efektownie zdobione. Ich tło stanowiło oddane w tynku boniowanie. Przez powierzchnię ścian I i II piętra na tle czerwonego klinkieru przebiegały poziomo szerokie pasy z białej, glazurowanej cegły. Poddasze doświetlały małe okienka umieszczone nad oknami poprzednich pięter. Na gzymsie koronującym spoczywał duży dach kryty czerwona dachówką. Podobnie przedstawiała się elewacja od strony ul. Pocztowej. Bez wątpienia budowla ta oddawała charakter i aspiracje przedwojennej architektury Jaworzna. Jej wielkość nadawała skromnemu rynkowi wielkomiejski charakter.

Zamieszczony powyżej opis, niestety nie kojarzy się z zapamiętanym jeszcze z lat siedemdziesiątych wyglądem tego obiektu. Większość mieszkańców zapamiętała budynek jako miejsce, gdzie mieściła się stara komenda Milicji Obywatelskiej. Utracone detale i szary tynk dość skutecznie pozbawiły go dawnego blasku. Może też dlatego mieszkańcy miasta rozstali się z nim bez żalu.

Przez 35 lat miejsce, w którym stał budynek Neufelda zajął miejski zieleńiec, a obecnie mieści się tam centrala Miejskiej Biblioteki Publicznej”<sup>44</sup>

Wiadomo, że „znany bogacz Neufeld, mający w Rynku restaurację” (zapewne w tym samym budynku) polował na łosie i dziki w rejonie zalewu „Sosina”.<sup>45</sup>

### Dom Legionowy.



Fot. 17<sup>46</sup> przedstawia procesję w dniu Bożego Ciała na Rynku w 1972 r. W tle widoczny jest budynek Domu Legionowego, który po roku 1945 stał się obiektem handlowym.

<sup>44</sup> "Extra", Jaworzniaki tygodnik bezpłatny, nr 16(139) - wtorek 25 czerwca 2013 r.

<sup>45</sup> Czesław Kempniński, „Kartki z dziejów Jaworzna”, cz. II, „Nazwy miejscowe Jaworzna”, h. „Sosina”, s. 32.

<sup>46</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

Dom Legionów stał od strony pód.- zach. rynku w miejscu gdzie dziś jest skwer z zieleńcem i pomnikiem niepodległości.

Budowę rozpoczęto w maju 1928 r. Wybudowano tylko parter, który mieścił 6 pomieszczeń sklepowych i lokal przeznaczony na działalność Związku Legionistów, do którego wchodziło się od tyłu budynku. Budynek został oddany do użytku w 1935 r. Dochód z dzierżaw lokali sklepowych zasilał kasę Związku. Były to sklepy: trafika, Bata, masarnia i restauracja Karola Smalcerza. W związku z planami przebudowy rynku budynek wyburzono w roku 1974.<sup>47</sup>

<u>12. 68</u>	M. Sarna
3. 5	2017 – 01 – 06
<b><u>Dom Legionowy.</u></b>  Budowę rozpoczęto w maju 1928 r., oddany do użytku w 1935 r. Zrealizowano parter z 7 lokalami, w tym 6 lokalami sklepowymi i 1 lokalem jako siedzibą Związku Legionistów – koło w Jaworznie. Plan budowy był szerszy, nie zrealizowany do końca nigdy. Parterowy budynek w formie pawilonu – ciągu handlowego. Wyburzony w 1974r. – w związku z planami przebudowy Rynku (niedoszłe).  Żak Z., „Co Tydzień”, nr 4 – 8, 2008. Internet: <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a>	

Tabela2: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

W budynku Domu Legionów mieściła się również pierwsza w Jaworznie harcówka, założona przez Harcerzy z „1 Drużyny Harcerzy im. Kazimierza Pułaskiego”.

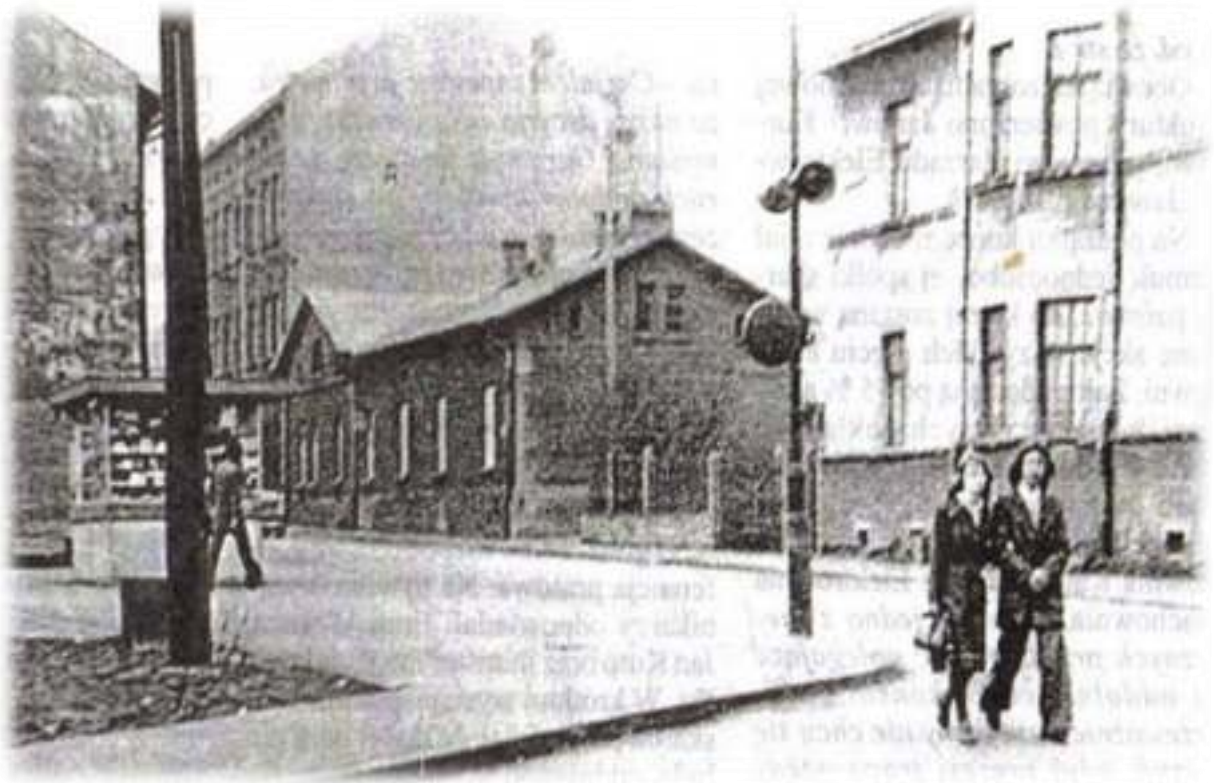
„Ogromnym nakładem pracy odgruzowaliśmy uzyskaną od miasta część piwnic pod Domem Legionów. Brakowało w nich okien, brakowało w nich drzwi, instalacji elektrycznej. Gruz, resztki węgla i śmieci zalegały niemal pod strop. W świetle karbidówek, w tumanach pyłu ładowaliśmy to w wielkie gary i wynosiliśmy przed budynek. Na szczęście wejście do piwnic znajdowało się na zapleczu budynku, od strony ówczesnej siedziby sądu<sup>48</sup>. Mogliśmy sypać tam pryzmy dowolnej wysokości dopóki nie udało się załatwić samochodu wywrotki. Ściany nowej siedziby wzniesione były z nie tynkowanych gładów...”<sup>49</sup>

<sup>47</sup> Zofia Żak, „Co Tydzień”, nr 4 – 8 / 2008

<sup>48</sup> Czyt. nast. strona

<sup>49</sup> Bartosz Cieszyński „Jaworzno Minione”, s. 40.

## Budynek dawnej przychodni lekarskiej.



Fot. 18<sup>50</sup>

Fotografia ul. Pocztowej w stronę Rynku.

Na powyższej fotografii widać od prawej: budynek dzisiejszego Muzeum Miasta Jaworzna, budynek dawnej przychodni zdrowia, dom Neufelda.

Od lewej strony widać kiosk, który do całkiem niedawna jeszcze tam stał, a za nim budynek w którym dzisiaj mieści się sklep „Jumbo”.

O samym budynku przychodni wiadomo tylko tyle, że stał właśnie tutaj i taką pełnił funkcję.

Nie dotarłem do informacji, kiedy został wyburzony.

Na placu za Sądem, za domem Neufelda, za dzisiejszym Muzeum Miasta Jaworzna znajdował się jeszcze jeden budynek, w którym było przedszkole.<sup>51</sup>

---

<sup>50</sup> Wycinek ze zdjęciem ze zbiorów prywatnych.

<sup>51</sup> Na podstawie wspomnień, podczas wizyty u p. Krupów w dn. 26 I 2017r.



## Budynek dawnego sądu.



Fot. 19 <sup>52</sup>

Na zamieszczonej powyżej fotografii widać z prawej strony wyłaniający się lekko szary budynek, obok którego stoi jakiegoś rodzaju czerwony maszt. W tym budynku mieścił się Sąd Rejonowy. W miejscu parkingu, gdzie widać zaparkowane pod Sądem samochody stał właśnie Dom Legionowy. Wiadomo, że rosły tam dwa ogromne kasztanowce, których korony wspólnie z pawilonem domu Legionowego całkowicie zasłaniały budynek Sądu.

O samym budynku przychodni wiadomo tylko tyle, że stał właśnie tutaj i taką pełnił funkcję. Zamieszczony wyżej przy okazji Domu Legionowego cytat z „Jaworzna minionego” B. Cieszyńskiego potwierdza istnienie sądu w tym miejscu.

---

<sup>52</sup> #HistoryczneJaworzno

## Dom Goldfingerów.



Fot.20<sup>53</sup>

Ostatni dom był własnością Goldfingerów – chodzi o pierwszy po prawej stronie na w.w fotografii. Mieściła się w nim cukiernia, w której sprzedawano najlepsze lody w przedwojennym Jaworznie. Dziś w miejscu tym stoi DH „Górnik”.<sup>54</sup>



Fot.21<sup>55</sup>

Dom handlowy „Górnik” w latach 70-tych. W dalszej części opracowania są współczesne fotografie tego budynku.

<sup>53</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>54</sup> P. Duzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

<sup>55</sup> Facebook #HistoryczneJaworzno

## „Koci Zamek”



Fot. 22<sup>56</sup>

„Koci zamek - Takie miano nosił budynek, który powstał na początku XX wieku na wniesieniu przy dzisiejszej ulicy Pocztowej w Jaworznie. Teraz w tym miejscu stoi gmach po dawnym kinie "Sasanka" (dziś mieszczą się w nim m.in. supermarket, pub i dyskoteka). Plotka głosi, że w Kocim Zamku były odprawiane... czarne msze.

- To bzdura, ale jaworznianie w nią wierzyli. wiadomo, jak to jest. Ludzie mówią między sobą różne rzeczy. Jeden coś doda, drugi też coś dopowie i tak powstają mroźące krew w żyłach historie - kwituje Maria Leś-Runicka, znawczyni dziejów Jaworzna.

Dom zbudował niejaki Harndorf, Austriak, urzędnik w Gwarectwie Węglowym. To on wymyślił tę nietypową dla jaworznickich domostw bryłę - dodaje.

Frontową część domu zdobiły dwie wieżyczki. Na dziedzińcyk przed budynkiem prowadziła brama wjazdowa. Roślinność wokół była bujna, więc gdy do posiadłości Austriaka zjeżdżali jego przyjaciele, nikt z zewnątrz nie mógł dojrzeć, co dzieje się w środku. I tak zaczęto plotkować o tajemniczych spotkaniach.

Po I wojnie światowej dom opustoszał. Podzielono go na mieszkania. Zanim do tego doszło, budowniczy natrafili na czarne od brudu ściany. - I właśnie tak powstała plotka o czarnych mszach - stwierdza Leś-Runicka.

Stąd nazwa Koci Zamek, czyli mieszkanie innowierców - dodaje. Dom zburzono w latach 60. ub. Wieku” .<sup>57</sup>

---

<sup>56</sup> <http://jaworzno.naszemiasto.pl/arttykul/jaworzno-wczoraj-i-dzis-sprawdzamy-co-stalo-kiedys-w-miejcu,1581509,artgal,t,id,tm.html>

<sup>57</sup> Tamże...



Koci Zamek. Stał na początku ulicy Pocztowej ( patrząc od ul.Grunwaldzkiej w kierunku Rynku).

Fot. 23<sup>58</sup>



Fot. 24<sup>59</sup>

<sup>58</sup> Wycinek prasowy z bezpłatnego tygodnika Jaworzniackiego „Puls Jaworzna”.

<sup>59</sup> Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.



Fot. 25<sup>60</sup>

Dalej, wzdłuż dzisiejszej ulicy Pocztowej (wcześniej Kilińskiego) znajdował się szereg kopalnianych domów, w których mieściły się mieszkania dozoru górniczego. Do dziś zachowały się 3 z nich (budynek Muzeum Miasta Jaworzna, sanepid i willa obok kina czyli budynek mieszkalny, w którego parterze mieści się też dziś siedziba Poczty Polskiej).<sup>61</sup>

---

<sup>60</sup> <http://jaworzno.naszemiasto.pl/artykul/zdjecia/jaworzno-wczoraj-i-dzis-sprawdzamy-co-stalo-kiedys-w-miejcu,1581509,artgal,3678061,t,id,tm,zid.html>

<sup>61</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

# Budynki istniejące.

## Rynek 1.



Fot. 26<sup>62</sup>

Lodziarnia i sklep odzieżowy pod adresem ul. Rynek 1 to budynek nowy, powstały prawdopodobnie w miejscu drewnianego parterowego domku, jakich wiele było wcześniej w tej okolicy. Jak pozostałe, budowane w otoczeniu starych kamienic rynku, utrzymany w tonacji zdolnej do dopasowania się do reszty rynku.

Czy udanie go dopasowano?

Osobną historię przedstawia sąsiadujący z nim po lewo budynek pod adresem ul. H. Sienkiewicza 1:

„W 1994 roku u wylotu ulicy Sienkiewicza, w miejscu niewielkich stojących tam domków, została wzniesiona pierwsza poważna inwestycja. Dom handlowy z ryzalitem w narożu skierowanym do środka placu, swą formą stara się nawiązać do tradycji otaczającej zabudowy. Prostokątne, zwieńczone łukiem odcinkowym okna, cegła klinkierowa i zdecydowane akcentowanie pionów i poziomów jest raczej udanym rozwianiem, dzięki któremu nowa kamienica dobrze wpisała się w otoczenie”.<sup>63</sup>

<sup>62</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>63</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)



Fot. 27<sup>64</sup>

Wspomniany wyżej budynek u wylotu ul. H Sienkiewicza (o numerze 1).

---

<sup>64</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

## Rynek 2, Rynek 3.



Fot. 28<sup>65</sup>

<u>12. 68</u> 3. 2 (3. 5)	M. Sarna 2017 – 01 – 21
<b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b> Data powst.: XIX/XX w., parter przekształcony, jednopiętrowy, na piętrze lokale mieszkalne, na parterze lokale użytkowe, jeden z bud. w ukł. kalenicowym zach. Pierzei, Zach. Elewacja pietra, skromny detal, remont elewacji w 2016 r., fig.: wy. Zab. nieruchomości z terenu g. Jaworzno wyznaczonych przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do ujęcia w wojewódzkiej ewidencji zabytków (w 2010 r.). Obecny adres: ul. Rynek Główny 2.  Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., mpzp, WKZ, tab. 3, s. 15, poz. 111, <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a>	

Tabela 3: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<sup>65</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



<u>12. 68</u>	M. Sarna
3. 2 (3. 5)	2017 – 01 – 21
<p><b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b></p> <p>Data powst.: XIX/XX w., parter przekształcony, jednopiętrowy, na piętrze lokale mieszkalne, na parterze lokale użytkowe, jeden z bud. w ukł. kalenicowym zach. Pierzei, Zach. Elewacja piętra, tynk bez detalu. Obecny adres: ul. Rynek Główny 3.</p> <p>Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., mpzp, tab. 3, s. 15, poz. 112,  <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a></p>	

Tabela 4: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

Pomimo skierowania prośby w formie listu do osób, które aktualnie zamieszkują te domy, gdzie zwróciłem się z pytaniem o naświetlenie historii budynku – nie udało mi się otrzymać odpowiedzi w żadnej z proponowanych tam przeze mnie form (e – mail, telefon). Powyższe karty inwentaryzacyjne powstały więc wyłącznie w oparciu o dostępne, wymienione w nich, źródła.

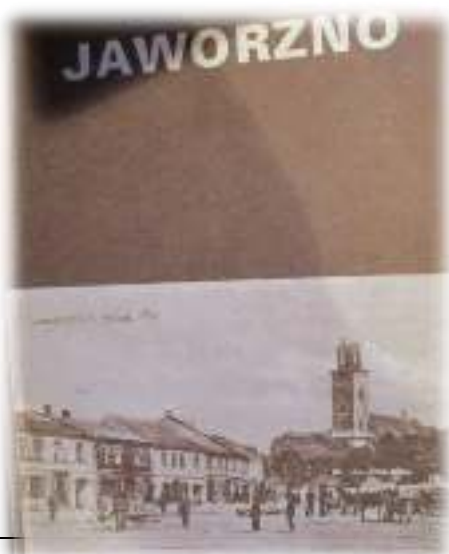
Archiwalne fotografie bezsprzecznie pokazują, że zarówno 50 jak i 40 lat temu (tak i obecnie) parter zajmowały sklepy, a piętra lokale mieszkaniowe. Niestety, obecnie nie jestem w stanie przytoczyć informacji o tym, jakie dokładnie...

## Rynek 4.



Fot. 29<sup>66</sup>

„Lokal na linii sklepów pierwszy od lewej (tuż przy bramie kamienicy oznaczonej dziś nr 4) mieścił wytwórnię wód gazowanych, należącą do niejakiego Gutlasa”.<sup>67</sup> Wcześniej był tu kantor i hurtownia zniczy. To już fotka z grudnia 2016.



Obok zdjęcie (Fot 30<sup>68</sup>) okładki owego czasopisma Urzędu Miejskiego, a oto pełen opis zdjęcia z jego okładki:  
„... widokówka przedstawiająca południowo – wschodnią część Rynku w Jaworznie według stanu z początków XX w. W głębi, na linii sklepów, w pobliżu narożnika ul. Mickiewicza, zwraca uwagę grupa Żydów w tradycyjnych strojach. Lokal na linii sklepów, pierwszy od lewej (tuż przy bramie kamienicy oznaczonej dziś nr 4) mieścił wytwórnię wód gazowanych, należącą do niejakiego Gutlasa. Na centralnym planie, pośrodku Rynku, dwaj mężczyźni boso. Nad rynkiem góruje potężny kształt kościoła św. Wojciecha”.<sup>69</sup>

<sup>66</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>67</sup> Czasopismo Urzędu Miejskiego w Jaworznie, nr 1, czerwiec – grudzień 1999, fragment opisu fotografii z okładki, oraz przypis 65 – tutaj.

<sup>68</sup> Fotografia ze zbiorów własnych.

<sup>69</sup> Tamże... - pełen opis.



Fot. 31<sup>70</sup>

Mapy Google StreetView ukazują doskonale stan tych budynków jeszcze przed realizacją projektu „Rynek Od.Nowa”.

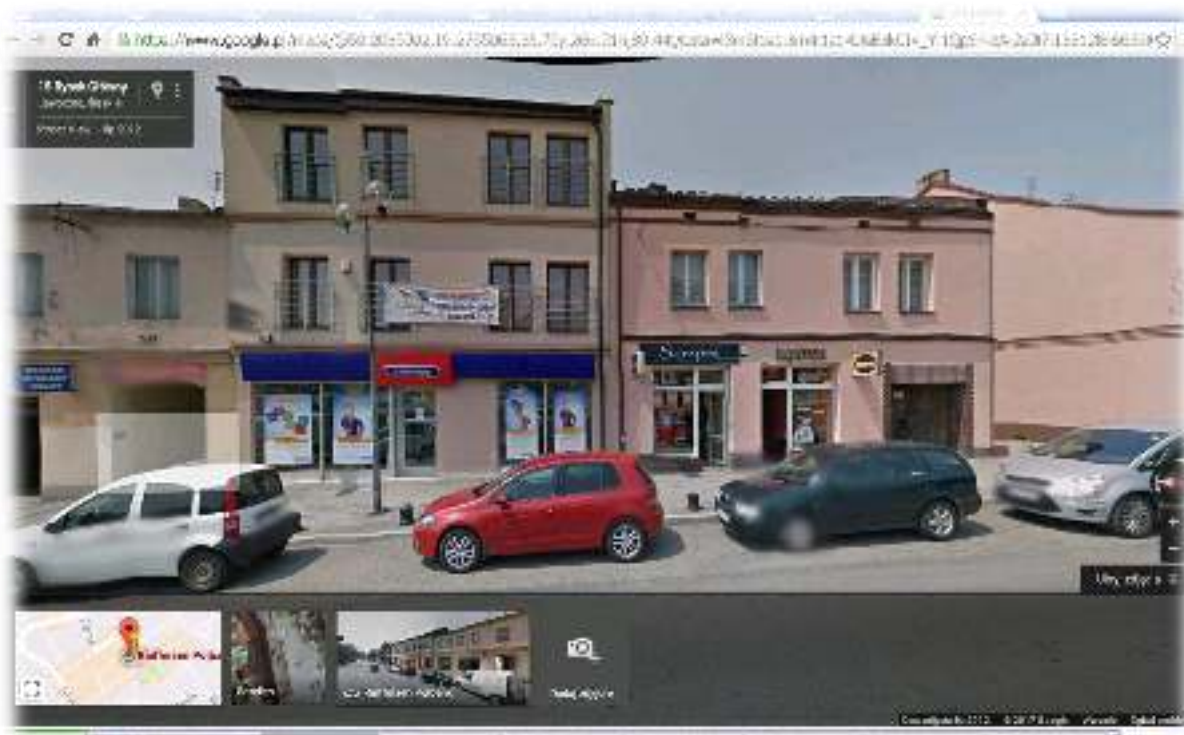
<p><u>12. 68</u></p> <p>3. 2 (3. 5)</p>	<p>M. Sarna</p> <p>2017 – 01 – 13</p>
<p><b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b></p> <p>Data powst.: XIX/XX w., parter przekształcony, zachowana elewacja piętra bez detaliów (dawniej detale klasycyzujące), jednopiętrowy, na piętrze lokale mieszkalne, na parterze lokale użytkowe, jeden z bud. w zł. ukł. Kalenicowym zach. pierzei, pionowe, prostokątne, zdobione okiennice. Obecny adres: Jaworzno, ul. Rynek Główny 4.</p> <p>Wy. zabytków nieruch. G.E.Z., mpzp<sup>71</sup>, tab. 3, s. 16, poz. 113  <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a></p>	

Tabela 5: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<sup>70</sup> Zrzut ekranu z map Google.

<sup>71</sup> W tej i każdej innej mojej karcie inwentaryzacyjnej oznacza – Gminna Ewidencja Zabytków miasta Jaworzno, obiekty chronione zapisami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

## Rynek 5.



Fot. 32<sup>72</sup>

Widoczna na w.w. fotografii dwukondygnacyjna kamienica to budynek pod adresem Rynek Główny 5. Drugą kondygnację zyskała na pewno nie tak dawno. Wynika to bowiem z faktu, że „ustawa Sejmu Krajowego z 21 września 1901 sankcjonuje, że Jaworzno podlegać będzie ustawie gminnej zwanej „małomiasteczkową” z 9 lipca 1896 r.”<sup>73</sup>, a tam określono budowanie domów do wysokości maksymalnie jednego piętra.

Wiadomo o tym domu, że był własnością Ignacego i Marii Stawarskich, którzy prowadzili tam sklep. Dom piętrowy (nadbudowany zapewne niedawno), z 12 pomieszczeniami. Wybudowany w 1885 r. Nr 189, później nr 339, a obecnie Rynek 5.

Wynika to z faktu, że numeracja domów była inwentarzem zabudowy, nie określała położenia. Nawet w spisie, gdzie pojawiają się już nazwy ulic, nadal numery oznaczają czas ich powstania.<sup>74</sup> W spisie domów z 1901 r. przeprowadzono rodzaj inwentaryzacji, wprowadzając jednocześnie nową numerację. W ten sposób stara zabudowa uzyskała pewną kolejność, czyli sąsiednie budynki miały kolejne numery, ale niedługo nowe budynki zaburzały porządek i historia się powtarzała.<sup>75</sup>

Kiedyś siedziba Polbank EFG, dziś Reiffeisen Polbank.

Na piętrze lokale biurowe i mieszkalne.

<sup>72</sup> Zrzut ekranu z map Google Street View.

<sup>73</sup> J. Zawistowski, „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”.

<sup>74</sup> Fragment krótkiej inwentaryzacji budynków Jaworzna od 1901 – 1939 r., którą dysponuje rodzina Krupów.

<sup>75</sup> Tamże...



Fot. 32a<sup>76</sup>

„Zdjęcie wykonane przed I Wojną Światową. Przedstawia wnętrze sklepu Marii Stawarskiej, który znajdował się przy Rynek 9 (red. – taki adres podaje źródło<sup>77</sup>, jednak poniższa wypowiedź Ś.P. B. Cieszyńskiego, niekwestionowanego autorytetu i eksperta w sprawach Rynku, wsparta informacjami od Państwa Krupów, wskazuje na dzisiejszy adres Rynek Główny 5; konsultacja, studiowanie map i spisów w wydziale Geodezji i Kartografii Urzędu Miejskiego jednoznacznie stanowi o tym, że od lat 70 – tych XX w. numeracja budynków w Rynku nie była zmieniana).

"Jednym z najbardziej znanych sklepów był ten, który należał do rodziny Stawarskich i znajdował się na jaworznickim rynku. - Znajdował się w dolnej jego części, niedaleko miejsca, gdzie dziś znajdziemy łącznik do ulicy Sienkiewicza - mówi Bartłomiej Cieszyński z Muzeum Miasta Jaworzna. - W sklepie u Stawarskich można było kupić artykuły kolonialne, czyli towary luksusowe, które sprowadzano z zagranicy, jak np. figi, pomarańcze i inne produkty, które w zwykłych sklepach trudno było dostać, a przeciętnego jaworzniaczka nie było na nie stać - dodaje kustosz".<sup>78</sup>

<sup>76</sup> Wnętrze sklepu Marii Stawarskiej. „110 lat Jaworzna w fotografii”, ze zb. Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>77</sup> Tamże...

<sup>78</sup> <http://jaworzno.naszemiasto.pl/arttykul/historia-jaworzna-dawne-sklepy-to-tam-robilo-sie-kiedys,1125433,artgal,t,id,tm.html>

## Rynek 6.

„Dom Patuchów, u nich Nadarzyński miał cukiernię i artykuły kolonialne”.<sup>79</sup>



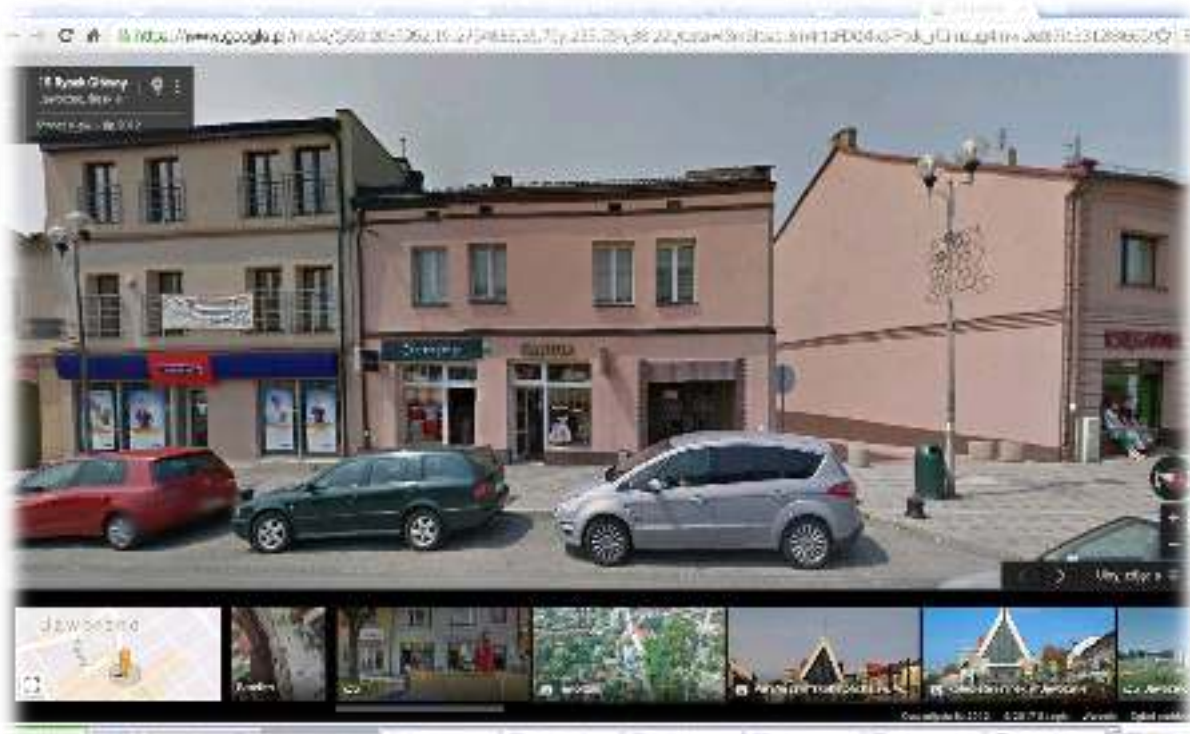
Fot. 33<sup>80</sup>

<u>12. 68</u>	M. Sarna
3. 2 (3. 5)	2017 – 01 – 12
<b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b>	
<p>Data powst.: k. XIX w., d. dom Patuchów, parter przekształcony, jednopiętrowy, na piętrze lokale mieszkalne, na parterze lokale użytkowe, jeden z bud. w ukł. kalenicowym zach. Pierzei, na piętrze charakterystyczne pionowe prostokątne okiennice, brak detaliów. Obecny adres: Jaworzno, ul. Rynek Główny 6.</p>	
<p>Wyk. Zabytków nieruch. G.E.Z., mpzp, tab. 3, s. 16, poz. 114. <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a></p>	

Tabela 6: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<sup>79</sup>P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

<sup>80</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 34<sup>81</sup>

Powyższy zrzut ekranu, a poniższy, pokazują ogromne architektoniczne podobieństwo budynków pod adresami Rynek 6 i Rynek 4.



Fot. 35<sup>82</sup>

Do złudzenia widać ten sam projekt, różniący się jedynie wielkością pomieszczeń na piętrze (ilością i rozmieszczeniem okien).

<sup>81</sup> Zrzut ekranu z map Google.

<sup>82</sup> Zrzut ekranu z map Google.

## Rynek 7.

Pomiędzy kamienicami o adresach Rynek Główny 6 i Rynek Główny 8 „wybito” kiedyś przejście do miejskiego sztaletu i przejście do ul. H. Sienkiewicza (tzw. „Kociej”).

Nie ma tam dzisiaj żadnego domu ale wszelkie mapy wskazują to miejsce jako adres Rynek Główny nr 7 w Jaworznie.



Fot. 36<sup>83</sup>

Chodzi oczywiście o ujęte na ww. zrzucie ekranu przejście pomiędzy kamienicami.

Wiadomo tylko, że „....Za Krupami (Rynek Główny 8) był dom pożydowski”<sup>84</sup> ale jak wyglądał i do kogo dokładnie należał nie odnajduje informacji.

<sup>83</sup> Zrzut ekranu z map Google Street View.

<sup>84</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)



## Rynek 8.



Fot. 37<sup>85</sup>

„...Kolejny, trzeci dom był Krupów. Tadeusz był rolnikiem. Tam było duże gospodarstwo. Mieli parę koni i pole.” – 1.

Działka, na której postawiono dom sięga aż do ul. Grunwaldzkiej. – 2.

Cytat - 1<sup>86</sup>.

Cytat - 2<sup>87</sup>.

<sup>85</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>86</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

<sup>87</sup> Informacje od p. Krupów podczas wywiadu w dn. 26 I 2017 r.

## Rynek 9.



Fot. 38<sup>88</sup>

<u>12. 68</u> 3. 2 (3. 5)	M. Sarna 2017 – 01 – 21
<b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b> Data powst.: 1888 r., d. (i ob.) dom p. Sarnów, og. Przekształcony, na parterze lokale usługowe, na piętrze lokale mieszkalne, jednopiętrowy, jeden z bud. w ukł. kalenicowym zach. Pierzei. Obecny adres: Jaworzno, Rynek Główny 9.  Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., mpzp, WKZ, tab. 3, s. 16, poz. 115, <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a>	

Tabela 7: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<sup>88</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

## Dom Państwa Sarnów.

Jak poinformował mnie w krótkiej rozmowie telefonicznej Pan A. Sarna – potwierdził tylko fakt, że w jego kamienicy mieścił się przed wojną sklep z artykułami papierniczymi „w bramie u Sarny”<sup>89</sup>, o czym jest napisane więcej kilka stron dalej przy okazji omawiania informacji o domu pod adresem Rynek 10.

Pan Sarna stwierdza, że wiele więcej ciekawych informacji nie jest w stanie mi przekazać bowiem jego domu nie dotyczyły perypetie własnościowe i inne, z jakimi borykali lub borykają się właściciele innych domów w Rynku.<sup>90</sup>

Skądinąd wiadomo, że „drugi (dom – przyp. Red.) był własnością Sarnów. Pradziadek obecnego właściciela w 1888 roku kupił plac, na którym stoi dom. Niewiadomo kiedy budynek został postawiony, ale w 1924 roku dziadek pana Adama Sarny przepisał ten dom jego ojcu Mikołajowi i bratu ojca: Feliksowi. Feliks Sarna miał tam masarnię po prawej stronie, a po lewej Mikołaj miał sklep z galanterią skórzaną. W głębi Mikołaj prowadził zakład rymarski”.<sup>91</sup>

---

<sup>89</sup> „Co Tydzień”, nr 4 - 8/2004, B. Legutko, „Żyd jakiego nie znamy”.

<sup>90</sup> Rozmowa telefoniczna z dn. 26 I 2017 r. była krótką odpowiedzią na list, który skierowałem do p. Sarny w dn. 22 I 2017r.

<sup>91</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

## Mickiewicza 1.



Fot 39<sup>92</sup>.

Mowa o widocznym pierwszym od prawej strony budynku. Przebudowywany.

Niejaki Klein, narodowości Żydowskiej miał prawdopodobnie tutaj cukiernię przed II wojną – źródło tego nie precyzuje, może bowiem chodzić o budynek w niższej części ul. A. Mickiewicza.<sup>93</sup>

Jak wiadomo ze źródeł<sup>94</sup> – tutaj mieściła się siedziba pierwszej biblioteki miejskiej w Jaworznie.

Jak źródła donoszą „Powstaje Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie przy ul. Mickiewicza 1. Po dwóch latach istniały już dwie filie. Podstawę księgozbioru stanowiły szczątki zachowanych zbiorów "Sokoła" i innych organizacji z lat międzywojennych, a także zbiórki publiczne wśród mieszkańców. W pierwszym roku działalności, księgozbiór wynosił 2138 wolumenów”.<sup>95</sup>

Drugie źródło natomiast trafia w punkt stwierdzeniem, że „...Pierwszy dom należał do Słomów, później kupił go Żyd Katz, który prowadził tam cukiernię”.<sup>96</sup>

Dziś siedziba firmy „Akson” i „JTBS”.

Na pierwszym planie „zegar słoneczny” – o nim później (i cała zachodnia pierzeja Rynku<sup>97</sup>).

---

<sup>92</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>93</sup> J. Zawistowski, „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”, s 17.

<sup>94</sup> [http://j-no.pl/jaworzno\\_historia\\_1945\\_1989](http://j-no.pl/jaworzno_historia_1945_1989) na podst.: J. Zawistowski, „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”.

<sup>95</sup> Tamże...

<sup>96</sup> Tamże...

<sup>97</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

Sławkowska 2.



Fot. 40 <sup>98</sup>

<sup>98</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych – przywoływana po raz drugi.

12. 68	M. Sarna
3.5. (3.2.)	2017 – 01 – 22
<p><b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b></p> <p>Data powst.: 1912 – 1925 r., elewacja cegła – tynk, Zach. bogaty detal mauretański, jednopiętrowy, przekształ. W r. 1995 – 1996, na parterze lokale usługowe, na piętrze lokale mieszkalne, obecny adres: Jaworzno, ul. Sławkowska 2.</p> <p>Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., mpzp, WKZ, tab. 2, s. 9, poz. 88, Wn. O ust. War. Zabuł. I zagosp. Dla modernizacji – od właścicieli.</p>	

Tabela 8: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

Podczas krótkiego spotkania jakie odbyłem z właścicielami tej kamienicy w dniu 26 I 2017 r. (na które zostałem zaproszony w odpowiedzi na przesłany do Państwa Krupów w dn. 23 I 2017 r. list) udostępniono mi do wglądu „Wniosek o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla modernizacji dachu, oraz adaptacji pomieszczeń strychowych na cele mieszkaniowe, wraz z modernizacją i remontem obiektu”. Na jego podstawie w w.w. karcie inwentaryzacyjnej widnieje taka, a nie inna data budowy domu.



Fot. 40a<sup>99</sup>

<sup>99</sup> Fotografia sporządzona do wniosku p. Krupów o przebudowę domu.

Na powyższej fotografii widać wyraźnie, że w odniesieniu do świeżej fotografii (z grudnia 2016 – fot. 40) zasadnicze różnice w kształcie dachu i okiennic.



Fot. 40b<sup>100</sup>

Powyższe zdjęcie bardzo ładnie ukazuje stan elewacji budynku na długo przed jej modernizacją.

Z uwagi na dostęp do „wniosku o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu...” będzie to najprawdopodobniej najbardziej szczegółowo scharakteryzowany budynek w Rynku i jego okolicy. I słusznie. Bo z uwagi na doskonały stan zachowania oryginalnej, ponad stuletniej elewacji, w pełni na to zasługuje.

We „wniosku...” opis stanu istniejącego, a więc takiego jak na fotografii 40a (bo pochodzi ona także z tego wniosku) wygląda następująco:

„Budynek należy do zabudowy śródmiejskiej miasta Jaworzna i stanowi część pierzei ul Sławkowskiej oraz Rynku.

Obiekt wzniesiony w latach 1912 – 1925 spośród istniejącej zabudowy Rynku oraz ulicy Sławkowskiej – posiada najlepiej zachowany detal.

...

Od strony Rynku pomieszczenia handlowe (2 sklepy) obejmujące  $\frac{3}{4}$  parteru, dawniej tylko dwa pomieszczenia wykorzystywano na działalność handlową.

---

<sup>100</sup> #HistoryczneJaworzno

Część mieszkalną stanowi piętro budynku...

Wejście do tej części od ul. Sławkowskiej (dawniej brama wjazdowa na dziedziniec wewnętrzny, z którego prowadziło wejście do części gospodarczej parteru – 2 kuchnie, zejście do piwnic, klatka schodowa na piętro...).

Elewacja:

- cokół kamienny, od strony Rynku osłonięty tynkiem z wyrobioną fakturą boniowania,
- naroża licowane ciosami kamiennymi,
- opaski tynku wokół otworów, odróżniające od wątków muru przechodzące pod i nad oknami w rodzaj blend,
- mur ceglany, w parterze wążek krzyżowy, w kondygnacji piętra oprócz wążka krzyżowego wążek główkowy licowany polerowanymi, białymi kafelkami,

...

Budynek jest podpiwniczony, dwukondygnacyjny z nieużytkowanym poddaszem o konstrukcji tradycyjnej – cegła i kamień łamany.

Budynek pełni funkcje mieszkalno – handlowe.

Stan projektowany (a więc taki, jakim widzimy go dzisiaj – fotografia 40) zakładał między innymi:

- wykonanie nowych okładzin ceramicznych schodów do pomieszczeń handlowych,
- odsłonięcie kamienia łamanego na cokole,
- oczyszczenie elewacji,
- uzupełnienie ubytków detalu,
- przy wrotach wejściowych na parterze licówka kamienna jak w narożach,

Oraz przebudowa dachu począwszy od jego zerwania po podniesienie połaci w celu zaadaptowania pomieszczeń poddasza na cele mieszkaniowe”.<sup>101</sup>



Fot. 40c<sup>102</sup> przedstawia jeszcze inny kadr na omawiany budynek.

<sup>101</sup> Fragmenty „Wniosku o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla modernizacji dachu, oraz adaptacji pomieszczeń strychowych na cele mieszkaniowe, wraz z modernizacją i remontem obiektu” udostępnionego mi przez właścicieli kamienicy.

<sup>102</sup> Fotografia sporządzona do wniosku p. Krupów o przebudowę domu.



## Rynek 10.



Fot. 41<sup>103</sup>



Fot. 42<sup>104</sup>

<sup>103</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>104</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 43<sup>105</sup>

„Abraham zamieszkał ze swoją żoną w piętrowym domu przy ul. Rynek 112 (obecnie Rynek Główny 10), który wcześniej należał do aptekarza Antoniego Jelenia. Budynek ten posiadał kilkanaście pomieszczeń: cztery piwnice, nad którymi znajdowała się sień, kuchnia, dwa pokoje i apteka, na Pietrze również była sień, kuchnia i sześć pokoi...

Był właścicielem kilku sklepów, między innymi papierniczego „w bramie u Sarny”. Najbardziej znanym przedsięwzięciem Abrahama było założenie drukarni. Ten niewielki, ale nowoczesny, jak na owe czasy zakład, mieścił się w przybudówce od strony podwórza w oficynie (powyższa fotografia). Wg dokumentów został założony w październiku 1921 r.

Po rozpoczęciu II wojny światowej władze okupacyjne skonfiskowały wyposażenie drukarni, a w 1942 r. całkowicie ją zlikwidowano”.<sup>106</sup>

„We frontowej części budynku, na parterze mieściła się apteka, którą w międzywojniu prowadził pan Marcinkiewicz”.<sup>107</sup>

W Ryнку działał również Silberberg – zegarmistrz i Silberberg – czapnik.<sup>108</sup> Nie wiadomo jednak czy to bezpośredni krewni Abrahama bowiem źródło bezpośrednio na to nie wskazuje.

Ku pamięci Abrahama Silberberga i jego rodziny, człowieka który zachował się w pamięci jaworzniaków jako człowiek o dobrym sercu, przedsiębiorczy i bardzo dobry pracodawca, na elewacji budynku pod obecnym adresem ul. Rynek Główny 10 umieszczono pamiątkową tablicę – powyżej, Fot. 41.

<sup>105</sup> „Co Tydzień”, nr 4 - 8/2004, B. Legutko, „Żyd jakiego nie znamy”.

<sup>106</sup> Tamże...

<sup>107</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

<sup>108</sup> „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”. J. Zawistowski, str. 17.

Rynek 11, Rynek 12.



Fot. 44<sup>109</sup>



Fot. 45<sup>110</sup>

<sup>109</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>110</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<u>12. 68</u> 3.5. (3.2.)	M. Sarna 2017 – 01 – 23
<p><b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b></p> <p>Data powst.: XIX/XX w., Zach. Elewacja piętra, detal, jednopiętrowy, na parterze lokale usługowe, na piętrze lokale mieszkalne, obecny adres: Jaworzno, ul. Rynek Główny 12.</p> <p>Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., WKZ, tab. 3, s. 16, poz. 116.</p>	

Tabela 9: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

Są to domy należące także do rodziny Państwa Krupów.  
Na parterze od zawsze znajdowały się sklepy.

Rynek 13.



Fot. 46<sup>111</sup>

<sup>111</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

W budynku pod adresem Rynek Główny 13 dzisiaj mieści się m. In. Biuro nieruchomości. Powyższa fotografia wykonana z końcem grudnia 2016 roku pokazuje, że na Pietrze i poddaszu aktualnie nie jest prowadzona żadna działalność.

Z informacji, jakie posiadam na temat tego budynku wynika, że nadbudowa, szczególnie część z poddaszem i zegarem, jest elementem stosunkowo nowym. Nie znam niestety dokładnej daty modernizacji.



Fot. 47<sup>112</sup>

Powyższa, pochodząca z lipca 2012 roku fotografia z map Google, również pokazuje ten sam budynek, jedynie profesja lokali w nim pracujących ma inny charakter – widać bowiem salon fryzjerski i biuro podróży.

Starszej fotografii nie posiadam. Wiadomo, że był to budynek niski, zapewne nie wyższy niż parter i piętro.

Prezentowane poniżej fotografie z lat 60 – tych i 70 – tych, jak się wpatrzyć w sąsiedztwo „Jaworzniarki” po lewej stronie, ukazują niski budynek w tym miejscu. Innych niestety nie udało się dotąd znaleźć.

---

<sup>112</sup> Zrzut ekranu z map Google street View.



Fot. 46a<sup>113</sup>



Fot. 46b<sup>114</sup>

---

<sup>113</sup> Facebook #HistoryczneJaworzno

<sup>114</sup> Facebook #HistoryczneJaworzno

## Słowackiego 1.



Fot. 48<sup>115</sup>

W kamienicy nazwanej „Jaworznianka” (i noszącej tę nazwę już od czasów przedwojennych, jak można wnioskować z poniższego tekstu źródłowego), usytuowanej frontem do Rynku, mającej jednak adres ul. J. Słowackiego 1, dzisiaj mieszczą się na piętrze lokale mieszkalne, piętro zajmuje również część sklepu „Luks” zajmującego się sprzedażą lamp i innych elementów oświetlenia. Na parterze z kolei oprócz wspomnianego sklepu z oświetleniem jest również sklep papierniczy „Kleks” i po środku sklep z artykułami RTV AGD.

Zanim jednak nastąpiły obecne czasy, dom ten był własnością Adolfa Aschnowitza.

„Właściciel otrzymał konsens na jego budowę 13 marca 1913 roku. Pół roku później otrzymał pozwolenie na zamieszkanie. Zrealizował je 1 stycznia 1914 roku. Jednopiętrowy budynek miał 16 pomieszczeń: na parterze 5 pokoi, kuchnię, sień, miał też piwnicę. Na piętrze 4 pokoje, 2 kuchnie i sień. Przepuszczalnie właściciel nie prowadził jeszcze wówczas żadnej działalności. W latach międzywojennych Aschnowitz miał już szynk (wyj. „szynk” - 1. daw. *podrzędna restauracja lub bar, w których sprzedaje się alkohol*, 2. daw. *sprzedaż trunków*<sup>116</sup>) „Uciecha” („Jaworznianka”), prawdopodobnie wchodziło się do niego od strony ul. Słowackiego”.<sup>117</sup>

<sup>115</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>116</sup> Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN - <http://sjp.pwn.pl/sjp/szynk;2577377.html>

<sup>117</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)



12. 68 3.5. (3.2., 4.6.)	M. Sarna 2017 – 01 – 24
<p><b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b>  Data powst.: 1913r., d. dom. A. Aschnowitza, daw. Szynk „Uciecha”, ob. D.H. „Jaworznianka”, elewacja tynk – cegła, parter przekształcony, Zach. Detal, jednopiętrowy, na parterze i w podwórzu lokale usługowe i handlowe, na piętrze także lokale mieszkalne.</p> <p><b><u>Tablica pamiątkowa.</u></b>  Tablica upamiętniająca śmierć Wiktora Faltusa w dn. 1.XII.1943 r. na elewacji w rogu przy ul. J. Słowackiego.</p> <p><a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551">http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551</a>,  Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., WKZ, tab. 2, s. 9, poz. 89,  Cz. Kempiański „Kartki z dziejów Jaworzna”, cz. III, str. 25.</p>	

Tab. 10: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.



Fot. 49<sup>118</sup>

Tablica ku pamięci rozstrzelanego w dn. 1. 12. 1943 r. Wiktora Faltusa, major rezerwy, dowódcy XX Batalionu Szturmowego AK – 1 – informacja w przypisie dolnym.

„Tablice mają wymiar 0,5 x 0,3 m z godłem „Grunwaldzkiego Krzyża”. Dzięki staraniom miejscowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) wmurowano owe tabliczki na tych domach, gdzie 1 XII 43r. i 29 IV 44r. gestapowcy, na skutek donosów, wymordowali grupę żołnierzy AK. Zginęło 20 partyzantów. Takie tablice istnieją do dziś przy ulicach: Wandy, Waryńskiego, Stojałowskiego, Olszewskiego, Podwale, na Rynku, Górniczej, Reja, Staszica, Traugutta. Wszyscy mają zbiorowy grób na Cmentarzu Pechnickim” – 2 – informacja w przypisie dolnym.

cyt. 1<sup>119</sup>, cyt. 2<sup>120</sup>

<sup>118</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>119</sup> „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”. J. Zawistowski, str. 49.

<sup>120</sup> „kartki z dziejów Jaworzna” – cz. III. Cz. Kempiański, str. 25.

## Słowackiego 2.



Fot. 50<sup>121</sup>

Dotyczy kamienicy pierwszej od lewej strony na powyższej fotografii, gdzie dzisiaj mieści się lokal o nazwie „Ministerstwo Śledzia i Wódki” (zdjęcie z grudnia 2016).

„Pod adresem Słowackiego 2, w sąsiedztwie szkoły, mieszkał Jakub Biegelejsen, który handlował piecami kaflowymi, klepkami parkietowymi, dachówkami ceramicznymi i urządzeniami wodociągowymi. Jego skład mieścił się w podwórzu Eliasza Mandelbauma”.<sup>122</sup>

Czyli w usytuowanych po prawej stronie domach pod adresami Rynek 14 i Rynek 15 – o czym dalej.

<sup>121</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>122</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

Rynek 14, Rynek 15.



Fot.51<sup>123</sup>

Kamienica pod adresem Rynek Główny 14.

---

<sup>123</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 52<sup>124</sup>

Kamienica pod adresem Rynek Główny 15.

„Pomiędzy ul. Słowackiego a Stojałowskiego znajdowało się „królestwo” Eliasza Mandelbauma, przedwojennego, wieloletniego radcy miejskiego. W jednej z kamieniczek znajdował się sztibel, czyli wydzielony z domu mieszkalnego pokój, w którym urządzono dom modlitwy. Nazywał się on Szatener Sztibel.

W podwórzu, gdzie znajdowały się liczne gospodarskie zabudowania, w czasie okupacji znalazło schronienie wielu Żydów. To było wielkie wybrukowane, kwadratowe podwórze. Jedną stronę stanowiło sąsiedztwo domów Roszenberga, Amsterdama, Rubina, drugą stronę zabudowania wzdłuż ulicy prowadzącej do szkoły żydowskiej z domem Jante Biegelejsena, sklepem spożywczym i wielką bramą, przez którą przejeżdżały konie. Trzecia strona to mur oddzielający plac od podwórza szkoły”.<sup>125</sup>

---

<sup>124</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>125</sup> P. Dudzik: [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)



Fot. 53<sup>126</sup>

Wycie z podwórza za kamienicami przy ul. Słowackiego 2, Rynek 14 i Rynek 15.

---

<sup>126</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 54<sup>127</sup>

W podwórzu. Widok w kierunku wyjścia z podwórza.

---

<sup>127</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 55<sup>128</sup>

W podwórzu. Widok w głąb podwórka. Wszędzie pachnie przygotowywanym jedzeniem ponieważ w tych kamienicach mieszczą się obecnie lokale gastronomiczne. Na zdjęciu budynki gospodarcze – komórki.

Na powyższych fotografiach przedstawiających fronty budynków widać, że na parterach są te właśnie lokale użytkowe i gastronomiczne, a na piętrach lokale mieszkalne, jednak w dużej części prawdopodobnie niezamieszkane. Wskazują na to tak prozaiczne fakty, jak brak firan i brudne, zakurzone okna.

Wspomniany wyżej „pokój modlitw” nie może być jednak dosłownie rozumiany bo wiadomo skądinąd, że „w głębi podwórka, za domem mieszkalnym ulokowany był najstarszy z domów modlitewnych. Stał w sąsiedztwie składu rowerowego należącego do ówczesnego „mędrca miasteczka” Józefa Lednitzea, i sklepu jego teścia, radcy miejskiego Eliasza Mandelbauma. Wybudowano go (sztibel – przyp. Red.) w 1900 r. Był to okazałych rozmiarów budynek, w przeważającej części drewniany, przez miejscowych Żydów zwany Wielką Synagogą. W 1939 r. na parę miesięcy przed wybuchem wojny budynek przeszedł gruntowny remont ku wielkiej radości i dumie wiernych. Około 1940 r. budynek ten, podobnie jak inne tego typu, znajdujące się na terenie Jaworzna, miał zostać zlikwidowany. Synagoga nie została jednak całkiem zniszczona, ponieważ, jak zapamiętali jaworznianie stała jeszcze długo po wojnie, służąc jako garaż dla samochodów dostawczych Powszechnej Spółdzielni Spożywców (PSS) i warsztat stolarski”<sup>129</sup>.

„W domach modlitwy tego typu podczas nabożeństw panowała raczej swobodna atmosfera. Bejt hamidasze, ze względu na swą funkcję, były dobrze wyposażone w książki i sprzęt ułatwiający mężczyznom wspólną naukę. Sztibel to inaczej mała synagoga. Był to zazwyczaj pokój w domu mieszkalnym przeznaczony na miejsce modlitw, w którym ustawiano aron ha-kodesz, prowizoryczną bimę, ale bez ławek, wierni siadali tam przy stołach. Ten rodzaj domu modlitwy był popularny wśród

<sup>128</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>129</sup> Legutko Barbara, „Jaworzniackie synagogi”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, grudzień 2003, z. 8, s. 41.

wspólnot chasydzkich, w gwarze jaworznickiej nazywanych „fusytami”. Praktycznie każda grupa chasydzka miała swój własny sztibel, w którym mogła odprawiać nabożeństwa, pod warunkiem, że zebrał się minjan, tj. dziesięciu Żydów. W Jaworznie taki charakter miały domy modlitwy przy ulicy Sądowej i w podwórzu Eliasza Mandelbauma”.<sup>130</sup>

<u>12. 68</u> 3.5. (3.2.)	Mateusz Sarna 2017 – 02 – 01
<b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b>  Data powst.: XIX / XX w., d. dom. Eliasza Mandelbauma, parter przekszt., jednopiętrowy, na parterze lokale usługowe, na Pietrze lokale mieszkalne, remont elewacji w 2016 r., obecny adres: Rynek Główny 14.  Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., WKZ, tab. 3, s. 16, poz. 117.	

Tab. 11: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<u>12. 68</u> 3.5. (3.2.)	Mateusz Sarna 2017 – 02 – 01
<b><u>Budynek mieszkalno – usługowy.</u></b>  Data powst.: XIX / XX w., d. dom. Eliasza Mandelbauma (Szatener Sztibel – pokój modlitw, wg G.E.Z.), parter przekszt., jednopiętrowy, na parterze lokale usługowe, na Pietrze lokale mieszkalne, remont elewacji w 2016 r., obecny adres: Rynek Główny 15.  Wyk. zabytków nieruch. G.E.Z., AR, tab. 3, s. 16, poz. 118.	

Tab. 12: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.

<sup>130</sup> Legutko Barbara, „Jaworznickie synagogi”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, grudzień 2003, z. 8, s. 42.



## Rynek 16.



Fot. 56<sup>131</sup>

W miejscu powyższego budynku znajdował się opisywany w części o [budynkach wyburzonych](#) dom Goldfingerów.

Obecny budynek stanowi market spożywczy na parterze i sklep RTV AGD na piętrze. Socrealistyczny obiekt powstał w latach 60-70-tych XX w.

---

<sup>131</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

## Rynek 17.

Pod tym adresem obecnie mieści się Centrala Miejskiej Biblioteki Publicznej, wybudowana w latach 2005 – 2007. Wcześniej jej siedziba mieściła się w budynku Muzeum Miasta Jaworzna, a na samym początku, o czym już wspomniano wcześniej – pod adresem ul. Mickiewicza 1. W tym miejscu natomiast przez lata był niezagospodarowany szczególnie teren, powstały po wyburzeniu budynków Domu Legionowego, Sądu i kamienicy Kupca Neufelda – omawianych wcześniej.

„Dlaczego budujemy bibliotekę:

1. Wysoki poziom czytelnictwa w mieście, plasujący od kilku lat Jaworzno na trzecim miejscu w województwie Śląskim, a w 2005 roku na drugim miejscu. Świadczy to o aspiracjach intelektualnych i kulturalnych mieszkańców Jaworzna, dla których barierą jest obecny zły stan techniczny i lokalowy biblioteki.
2. Brak możliwości dostosowania obiektu do wymaganych prawem budowlanych norm technicznych – obecne warunki lokalowe oraz wyposażenie nie odpowiadają normom polskim i zdecydowanie niekorzystnie odbiegają od standardów międzynarodowych IFLA – UNESCO.
3. Brak możliwości rozwojowych, w tym dalszego gromadzenia zbiorów oraz rozszerzania usług bibliotecznych.
4. Brak miejsca na wprowadzenie nowoczesnych usług bibliotecznych: elektronicznych technik informacyjnych.
5. Ciasnota ograniczająca funkcjonowanie, niedogodne warunki obsługi czytelników, zagrożenia BHP dla pracowników i użytkowników biblioteki.”<sup>132</sup>



Fot. 57<sup>133</sup> - część gmachu Biblioteki i budynek przy ul. Słowackiego 1.

<sup>132</sup> „Budowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie” – ze zbiorów działu regionalistów MBP.

<sup>133</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

„W 105 rocznicę uzyskania przez Jaworzno praw miejskich, w 57 rocznicę utworzenia Miejskiej Biblioteki Publicznej spełnia się wola mieszkańców Jaworzna. W obecności władz samorządowych, Radnych Rady Miejskiej, projektantów budynku Biblioteki, wykonawcy robót i znamienitych gości, wmurowany zostaje Akt Erekcyjny budowanego nowego gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie. Powstanie ona ze środków budżetu miasta. Jej powierzchnia użytkowa wyniesie 3 123 m<sup>2</sup>, a kubatura 14 115 m<sup>3</sup>. Budowę gmachu biblioteki rozpoczęto jesienią 2005 roku, zakończenie inwestycji nastąpi wiosną 2007 roku. Autorami projektu są architekci: Wojciech Podleski i Iwona Niesporek – Zwarycz”.<sup>134</sup>



Fot. 58<sup>135</sup>

„Akt Erekcyjny to dokument uroczyście podpisywany i wmurowywany pod fundament rozpoczętej budowy, składany dla przyszłych pokoleń. W tubie, w której zostanie złożony, będzie także umieszczona prezentacja multimedialna gmachu biblioteki i prezentacja historii i działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie, a także lokalne gazety. Wybory lokalizacji nowej biblioteki dokonano w oparciu o analizę przestrzenną oraz przeprowadzony sondaż wśród mieszkańców Jaworzna. O wyglądzie budynku przesądził konkurs zorganizowany przez Urząd Miasta Jaworzna”.<sup>136</sup>

---

<sup>134</sup> Fragmenty „Aktu Erekcyjnego” z dn. 19 maja 2005 roku.

<sup>135</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>136</sup> Ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Obok budynku biblioteki, od strony Rynku, utworzono Skwer Legionów Polskich, właśnie ku pamięci Domu Legionów, który niegdyś tu stał, o czym niżej.

W tym miejscu znajdziemy ogromny Pomnik Niepodległości.

„Pomnik ma na celu upamiętnienie wszystkich Jaworzniaków biorących udział w walkach, poległych, zamordowanych, więzionych w czasie wszystkich powstań narodowo-wyzwoleńczych, żołnierzy formacji zbrojnych walczących na frontach bitew i wojen. Powstał z inicjatywy kombatantów Światowego Związku Żołnierzy AK Koło w Jaworznie oraz Legionistów Polskich wraz z ich rodzinami. Na lokalizację pomnika wybrano skwer przy Miejskiej Bibliotece Publicznej, na Rynku miasta. W miejscu tym dawniej stał Dom Legionowy – siedziba Związku Legionistów, a w późniejszym okresie dom handlowy (wyburzony w 1974 r.). W czasie II wojny światowej wielu żołnierzy Armii Krajowej zostało rozstrzelanych na Rynku i w jego okolicach, bądź wywiezionych do obozów zagłady. Na kilku budynkach w centrum miasta, można się natknąć na tablice upamiętniające poległych.

Projekt, na drodze konkursu, wygrali artyści plastycy z Krakowa – Andrzej Wolak i Grzegorz Biliński. Na pomnik składa się 9 ustawionych pionowo pocisków w wyrytą na ośmiu z nich pamiętną datą:

1. 1974 (Powstanie kościuszkowskie przeciw Rosji i Prusom)
2. 1830 (Powstanie listopadowe przeciw zaborcom)
3. 1846 (Powstanie krakowskie przeciw zaborcom)
4. 1863 (Powstanie styczniowe w Królestwie, podczas którego stoczono 1 200 bitew)
5. 1914 – 1918 (udział jaworzniaków żołnierzy w I wojnie światowej i legionistów u boku dowódców: Józefa Piłsudskiego i Józefa Hallera)
6. 1919 – 1920 (udział jaworzniaków w wojnie polsko-bolszewickiej i Bitwie Warszawskiej)
7. 1919 – 1920 – 1921 (udział jaworzniaków w trzech powstaniach śląskich)
8. 1939 – 1945 (udział jaworzniaków w II wojnie światowej i walki żołnierzy w konspiracji PPP i AK)
9. bez daty

Na środku znajduje się kamienna płyta ozdobiona krzyżem, godłem Polski i herbem Jaworzna, w której umieszczono znicz. Płytę zdobi napis:

*„W hołdzie mieszkańcom Jaworzna  
Walczącym o niepodległość Polski  
Powstańcom, legionistom, uczestnikom  
Wojny polsko-bolszewickiej  
Obrońcom Rzeczypospolitej, żołnierzom  
Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej  
Mieszkańcy miasta Jaworzna 2008 r.”*

Uroczyste odsłonięcie nastąpiło **11 listopada 2008 r.** w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości”.<sup>137</sup>

---

<sup>137</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/miejsca-pamieci/102-pomnik-niepodleglosci>



Fot. 59<sup>138</sup>



Fot. 60<sup>139</sup>

---

<sup>138</sup> Ze strony: [http://www.wiadomosci24.pl/artukul/jaworzno\\_pomnik\\_na\\_swieto\\_niepodleglosci\\_80975.html](http://www.wiadomosci24.pl/artukul/jaworzno_pomnik_na_swieto_niepodleglosci_80975.html)

<sup>139</sup> Ze strony Punktu Informacji Turystycznej, ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie:  
<http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/miejsca-pamieci/102-pomnik-niepodleglosci>



Fot. 61<sup>140</sup>

Z drugiej strony gmachu Biblioteki, od strony ul. Pocztowej, między budynkiem biblioteki, a Muzeum Miasta Jaworzna (w miejscu gdzie niegdyś stał wspomniany wcześniej budynek przychodni zdrowia) utworzono z kolei Skwer Czesława Kempiańskiego.

Udostępniono o nim następujące informacje:

„Czesław Kempiański - urodzony 19 lipca 1913 roku na Kujawach, filozof, polonista i pedagog. Do Jaworzna przyjechał w 1945 roku – w chwili wielkiego przełomu czasów, kiedy stare, skromnie żyjące przy swoich czterech kopalniach Jaworzno, stanęło przed epokowym awansem i zaczęło wyrastać do rangi bardzo szybko kształtującego się centrum przemysłu górnictwo-energetycznego. Czesław Kempiański był pierwszym, przygotowanym do tego kronikarzem, który w Jaworznie umiał dojrzeć doskonałe wartości tradycji obyczajowo – kulturalnej.

Związany z kopalnią "Bierut" już w 1945 roku prowadził pionierską pracę oświatową wśród robotników, został wykładowcą miejscowej Szkoły Górniczej, potem profesorem Technikum Górniczego w Jaworznie i w Katowicach - Brynowie. Wychował około 10 000 młodych absolwentów szkół górniczych, zaszczepiając w ich serca umiłowanie zawodu oraz wiedzę o jego przepięknej i rozległej tradycji miejscowej”.<sup>141</sup>

---

<sup>140</sup> Ze strony Punktu Informacji Turystycznej, ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie:

<http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/miejsca-pamieci/102-pomnik-niepodleglosci>

<sup>141</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/inne-ciekawe-miejsca/437-skwer-czeslawa-kempinskiego>



Fot. 62<sup>142</sup>

„Z oddaniem wdrażał młodym również własne uzdolnienia i zamiłowania artystyczne: malarskie i rzeźbiarskie. Z jego inicjatywy powstał młodzieżowy zespół "Srebrników", skupiający uczniów szkół górniczych. Napisał "Monografię miasta Jaworzna i jego okolicy". Jest również autorem opracowania "Nazwy miejscowe Jaworzna i okolicy".

Profesor Kempieński interesował się też historią obyczaju i folklorystyką. W tym zakresie opracował "Legends i dawne opowiadania górnicze z terenu Jaworzna" oraz "Zwyczaj i obyczaje jaworzniczych rudków". Wśród jego pionierskich prac znajduje się także "Mały słowniczek dawnych wyrazów górniczych z Jaworzna". Opracował również "Kartki z dziejów Jaworzna". Jest autorem przeszło 100 akwarel namalowanych do materiałów historycznych dotyczących Jaworzna. Historyk – artysta miał także piękne rzeźby w węglu, a jego prace znajdują się w kilku muzeach.

Czesław Kempieński był wybitnym działaczem Towarzystwa Przyjaciół Miasta Jaworzna oraz między innymi członkiem Wojewódzkiej Komisji Ochrony Zabytków. W dowód uznania za swą pionierską pracę pedagogiczną, organizacyjną, artystyczną i pisarską w 1976 roku wpisany został do księgi zasłużonych dla miasta Jaworzna i odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1995 roku został uhonorowany przez Radę Miejską dyplomem "Za zasługi dla miasta Jaworzna". W roku 2000 został wyróżniony odznaką "Złoty Liść Jaworu" dla zasłużonego dla kultury w Jaworznie. Czesław Kempieński zmarł 25 września 2008 roku. Uroczyste otwarcie skweru odbyło się 12 czerwca 2014 roku".<sup>143</sup>

<sup>142</sup> Ze strony Punktu Informacji Turystycznej, ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie:

<http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/inne-ciekawe-miejsca/437-skwer-czeslawa-kempinskiego>

<sup>143</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/inne-ciekawe-miejsca/437-skwer-czeslawa-kempinskiego>



Fot. 63<sup>144</sup>

## „SZTALUGA CZESŁAWA KEMPIŃSKIEGO”

przy Skwerze jego imienia w Jaworznie.

---

<sup>144</sup> Ze strony Punktu Informacji Turystycznej, ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie:  
<http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/inne-ciekawe-miejsca/437-skwer-czeslawa-kempinskiego>



## Stojałowskiego 4



Fot. 64<sup>145</sup>

Przy ulicy Ks. Stojałowskiego 4 znajduje się obecnie znany mieszkańcom Jaworzna od lat PUB „Retro”. Powyższa fotografia przedstawia ten budynek jeszcze przed remontem, przed zorganizowaniem tam Pubu, w roku 2003. Choć to temat wykraczający nieco poza obrys bryły trójkątnego Rynku Głównego, to warto o nim wspomnieć kilka słów.

Wybudowana z wapiennego kamienia budowla była synagogą ortodoksyjnych Żydów i nosiła nazwę „Chrzanower Szul”.

„Była to bardziej ortodoksyjna synagoga. Uczęszczali do niej Żydzi, którzy przeprowadzili się z Chrzanowa oraz ci, którzy później chcieli uczyć się na rabinów. Także tutaj, zanim powstał cheder, uczyli dzieci. Na podstawie źródeł wiadomo, że w latach dwudziestych ubiegłego wieku trzynastu chłopców uczył tam belfer, niejaki Chaim Samuel Liebling. Dom ten zwano również synagogą „Chasidim rabiego z Kielc”, ponieważ każdego roku w Święto Tygodni, czyli szawout modlił się tam nieznany nam z imienia rabbi z Kielc, który z tej okazji przyjeżdżał do Jaworzna...

Na podstawie zachowanych źródeł wiadomo, że w synagodze tej organizowano uroczyste nabożeństwa z okazji przypadającej rocznicy polskich świąt narodowych: Święta Konstytucji, Święta Ustanowienia Konstytucji 3 Maja. Między innymi takie nabożeństwo odbyło się dla uczczenia dwudziestej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości”.<sup>146</sup>

---

<sup>145</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

<sup>146</sup> Legutko Barbara, „Jaworzniackie synagogi”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, grudzień 2003 z. 8, s. 43.



Fot. 65<sup>147</sup>

Powyższa fotografia nr 65 pokazuje budynek już po remoncie.

---

<sup>147</sup>Źródło: <http://www.sztetl.org.pl/pl/image/49459/>

## Kapsuła czasu.

Przy okazji tego, gdy poruszano temat budynku przy ul. Mickiewicza 1, wspomniano tajemniczo o zegarze słonecznym. Jednak sam zegar słoneczny swoim istnieniem na Rynku wielkiego zdziwienia nie budzi. Fakt, że to bardzo ładna i oryginalna ozdoba przyćmiewa inny – że pod płytą Rynku, w okolicy zegara słonecznego, umieszczono kapsułę czasu...

„Jeszcze tylko do 20 grudnia można przynosić pamiątki dotyczące Jaworzna. Wiele rzeczy zgromadzonych przez mieszkańców miasta zostanie zamknięta w specjalnej kapsule czasu. Pamiątki związane z miastem należy przynosić do gmachu budynku Urzędu Miejskiego. Podarunki dla przyszłego pokolenia należy dostarczać do pokoju nr 209.

Po 20 grudnia specjalna komisja dokona wyboru rzeczy, które będą przeznaczone dla mieszkańców miasta z przyszłości. Warunkiem dostania się przedmiotów do kapsuły czasu jest ich wyraźny związek z Jaworzniem. Ważne są również gabaryty pamiątki.

Nie może to być duży przedmiot lub przedmiot ciężki. Urzędnicy czekają na niewielkie rzeczy takie jak listy, fotografie, wspomnienia, pamiątki itp. Kapsuła czasu zostanie umieszczona w sylwestrową noc tuż przed godziną 12.00. Ten swoisty przekaz dla mieszkańców z przyszłości spocznie pod płytą jaworznickiego rynku. Przesyłkę będzie można otworzyć dopiero po upływie stu lat.



Fot. 66<sup>148</sup>

Umieszczenie kapsuły czasu pod płytą rynku to także okazja do podzielenia się wrażeniami i sugestiami związanymi z realizacją zadania związanego z przebudową centrum Jaworzna”.<sup>149</sup>



Fot. 67<sup>150</sup>

<sup>148</sup> Źródło: <http://www.radio.katowice.pl/zobacz,1088,Kapsula-czasu-w-Jaworznie.html#.WJiH49ThDUI>

<sup>149</sup> <http://www.wiadomoscizaglebia.pl/artukul/1753.html>

<sup>150</sup> Tamże...

Kolegiata św. Wojciecha i św. Katarzyny  
Parafia Rzymskokatolicka św. Wojciecha i Katarzyny  
Plac Świętego Jana 17

Po omówieniu pokrótce obu pierzei Jaworznickiego Rynku, jego podstawy jako trójkąta, którą stanowi dzisiaj Centrala Miejskiej Biblioteki Publicznej, nadszedł najwyższy czas na zwieńczenie – czyli wierzchołek tegoż trójkąta. A jest nim budynek kościoła. Kościoła Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem Świętego Wojciecha i Świętej Katarzyny, który nosi tytuł kolegiaty.

Kolegiata to „kościół niebędący katedrą, przy którym istnieje kapituła kanoników”.<sup>151</sup>

A za tym:

„kapituła - 1. kolegium honorowe nadające niektóre odznaczenia i ordery.

2. w Kościele katolickim: kolegium kanoników przy katedrze lub kolegiacie; też: posiedzenie tego kolegium.

3. w Kościele katolickim: rada przełożonych zakonu i delegatów prowincji lub zakonu; też: zjazd tej rady”.<sup>152</sup>

„kanonik - 1. w Kościele katolickim: członek kapituły.

2. tytuł honorowy nadawany duchownym”.<sup>153</sup>



Fot. 68<sup>154</sup>

L: Kościół św. Wojciecha widziany od strony prezbiterium. Na ścianie widoczny zarys wyburzonej absydy. Na pierwszym planie, betonowy fundament pod budowę nowej świątyni. Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

P: Teren budowy nowego kościoła był także przez długi czas miejscem rywalizacji propagandowej. Ze zbiorów Muzeum Miasta Jaworzna.

<sup>151</sup> Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl/sjp/kolegiata;2563854.html>

<sup>152</sup> Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl/sjp/kapituła;2562833.html>

<sup>153</sup> Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl/slowniki/kanonik.html>

<sup>154</sup> Ikonografia dawnego Jaworzna, Muzeum Miasta Jaworzna, s. 27.

Choć historia kościoła w Jaworznie sięga XIII w., ciężko ująć ją całą w ramach tego opracowania, które w założeniu opiewa na lata od czasów F. Radwańskiego. Przedstawiona tutaj część informacji stanowi zatem tylko fragment całości losów jaworznińskiej parafii. Warto o tym pamiętać. W dostępnej literaturze bez większego problemu każdy czytelnik otrzyma więcej informacji.

„W czasach Rzeczypospolitej Krakowskiej podjęto decyzję o przebudowie kościoła w Jaworznie. Plany architektoniczne opracował w latach 1828 – 1832 miejski budowniczy w Krakowie, August Plasqude. Zamysł nadania budowli neoklasycystycznej szaty zaakceptował Feliks Radwański junior. Od północy wzniesiono dwuprzęsłowe prezbiterium, zamknięte pierwotnie półkolistą apsydą (apsyda (absyda) 1. kościelne pomieszczenie zamykające prezbiterium lub nawę.

2. punkt minimalnej lub maksymalnej odległości ciał niebieskich względem siebie.<sup>155</sup>) Szersza od niego nawa na planie prostokąta składała się z trzech przęseł. Architekt uwzględnił w swych planach prezbiterium starego kościoła, z którego uczynił boczną kaplicę, przylegającą do wschodniej elewacji nowego gmachu. Świątynię przykryto sklepieniem kolebkowym z lunetami, wspartym na gurtach. (Gurty to „łęk sklepienny, inaczej łuk sklepienny – element konstrukcyjny i dekoracyjny sklepienia wykonany z cegły lub kamienia, w kształcie łuku. Stosowany w budownictwie kamiennym i ceglany od około VIII w.

Łęk przebiegający prostopadłe do pomieszczenia jest określany jako *łęk jarzmowy, pas sklepieniowy* lub *gurt*. Dzieli on sklepienie na *pola sklepienne*. Natomiast łuk przebiegający po polach sklepiennych, pod kątem, określany jest jako *żebro*. W chwili obecnej określamy te elementy jako *żebra* lub *łuki sklepienne*”.<sup>156</sup>) Od wewnątrz wzmocniono ściany podwójnymi filarkami przyściennymi, a prezbiterium podwojonymi pilastrami (pilaster – lokalne pogrubienie ściany w formie płaskiego filara ustawionego przy ścianie, nieznacznie występującego przed lico ściany. Pełni on zarówno funkcje konstrukcyjną, jak też dekoracyjną (rozczłonkuje ścianę). Może stanowić część obramienia otworów okiennych, drzwiowych lub bramnych. Podobnie jak kolumna składa się z głowicy (najczęściej w którymś z klasycznych porządków architektonicznych), gładkiego lub kanelowanego trzonu oraz czasami z bazy i cokołu.<sup>157</sup>). Chór wspierały dwa filary połączone arkadami. Elewacja frontowa została zaakcentowana na osi dwukondygnacyjną wieżą, flankowaną lizenami, w partiach szczytowych zakończoną gzymsem konsolowym, wypełniona surowymi w odbiorze oknami w kształcie arkady. W całość wkomponowano zegar. W partiach dolnych elewacji frontowej znalazło się wejście główne ze ślepą arkadą, dopełnioną krucyfiksem. Pomiędzy oknami wieży umieszczono herb Wolnego Miasta Krakowa (z oznaczeniem S. R. M.K. MDCCXXXIII).

Sprzęty dla nowej świątyni przywożono z Krakowa. 28 maja i 4 grudnia 1834 odbyła się w Krakowie licytacja przedmiotów pochodzących z rozbieranego Kościoła Wszystkich Świętych, podczas której proboszcz z Jaworzna nabył (za 601 zł p.) ołtarz drewniany św. Andrzeja z czterema złożonymi kolumnami, dwiema postaciami – św. Jana Ewangelisty i Macieja Apostoła – oraz kamienną mensą. Drugi z zakupionych ołtarzy, z Ukrzyżowanym Chrystusem, utrzymany był w podobnej stylistyce i posiadał dwie połączone rzeźby aniołów oraz marmurowy „gradus” (stopień). Dwa razy więcej niż ołtarz kosztował nabyty na licytacji dzwon. Był średnich rozmiarów, po jednej stronie zdobiło go wyobrażenie Chrystusa na krzyżu, u stóp którego stały dwie Marie, a pod drugiej – Matka Boska z Dzieciątkiem. Został wykonany przez Franciszka Lacustiniego w 1600 r. Wzdłuż obwodu spiżowego dzwonu biegła inskrypcja zawierająca wezwanie do Wszystkich Świętych.

W 1843 r. komisariat w Jaworznie powiadomił oddział budowlany, że można posyłać codziennie „po 20 furmanek dla przewiezienia ołtarza” z kościoła św. Michała w Krakowie, zamkniętego przez władze austriackie i przeznaczanego na budynek więzienny. Jako pierwszy przetransportowano marmurowy ołtarz św. Józefa. Zachował się on do naszych czasów, będąc jednym z przykładów dzieł dojrzałego krakowskiego baroku. Wraz z ołtarzem przewieziono obraz św. Józefa. W następnych dziesięcioleciach przybywało w kościele nowych ołtarzy. W latach 30. Naszego wieku w głównym

<sup>155</sup> Słownik Języka Polskiego SJP: <http://sjp.pl/apsyda>

<sup>156</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81%C4%99k\\_sklepienny](https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%81%C4%99k_sklepienny)

<sup>157</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Pilaster>

ołtarzy marmurowym nadal znajdował się obraz św. Jozefa, a także wyeksponowana była figura Najświętszego Serca Pana Jezusa. Do tabernakulum dodano plastyczne modelowane w miedzi drzwiczki z motywem winogron (w 1920 r.). Po bokach, tuż przy wejściu do prezbiterium, stał ołtarz św. Wojciecha z obrazem wykonanym przez nieznanego mistrza (z 1848 r.). Był to obraz ruchomy. Przy nim pojawił się obraz Matki Boskiej Różańcowej, a w zwieńczeniu obraz św. Rozalii (całość stanowiła zapewne dawny Ołtarz Ukrzyżowania). Po przeciwnej stronie kościoła ustawiono ołtarz ze św. Andrzejem, który ustąpił z czasem miejsca wyobrażeniu św. Katarzyny. Ta postać przysłaniana była obrazem ruchomym Serca Pana Jezusa namalowanym przez księdza Józefa Kaczmarczyka, profesora teologii, autorsko poświęcającego się sztuce malarskiej. W kaplicy bocznej znajdował się ołtarz, gdzie umieszczono wizerunek św. Barbary, ponad nim przedstawienie Trójcy Świętej, a po bokach wyrzeźbione postacie świętych: Wojciecha, Stanisława, Jana Kantego, Kazimierza i Floriana. Druga kaplica, pod wezwaniem Matki Bożej, zachowała dawny barokowy ołtarz, jedynie obraz z 1666 r. przykryto srebrną sukienką (z 1920 r.), wykonaną przez firmę Kopczyńskiego w Krakowie. Obok zawieszono płótno pędzla Lwowskiego malarza Wintrowskiego (1910 r.), przedstawiające św. Franciszka z Asyżu.

Zabytkowe sprzęty kościelne uzupełniła drewniana, malowana ambona (z 1920 r.), konfesjonały, organy, ławki. Wcześniej, w 1919 r. pojawiły się dzwony: św. Wojciech, św. Barbara, N. M. P. Szkaplerzna, odlane w firmie Felczyńskich. Duże zasługi dla odnowienia i wyposażenia świątyni położył ksiądz Stefan Skoczyński.

Stosunkowo często przebudowie ulegał szczyt wieży, co decydująco wpływało na wygląd całego kościoła. W 1860 r. zauważono na wieży „kładkę drewnianą w kształcie altany”, na czterech słupach dość wysokich, z pokryciem płaskim. Potem sprawiono nowy, neobarokowy hełm. Jego arkadowe prześwity „zdawało się, iż poszukiwały związku” z klasycystyczną linią architektury wieży. Hełm uległ zniszczeniu podczas działań wojennych w styczniu 1945 r.

W 1935 r. powzięto myśl o przebudowie kościoła. Projektantem był krakowski architekt Zygmunt Gawlik. Do rekonstrukcji przystąpiono w 1938 r., lecz przed wybuchem wojny udało się wznieść jedynie prezbiterium. Budowę nowego transeptu zakończono w 1963 r. dzięki zabiegom księdza Stanisława Bajera. Dzieło rozbudowy współcześnie istniejącego kościoła kontynuował ksiądz Stefan Kowalczyk według projektu Wiktora Zina”.<sup>158</sup>



Fot. 69<sup>159</sup>

Powyższa fotografia to rekonstrukcja kościoła z początków jego istnienia.

<sup>158</sup> J. Zawistowski, „Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939 – 1990”, s. 231 – 233.

<sup>159</sup> Maria Leś – Runicka „Historia Jaworzna do 1795 roku”, Rys. Jacek Gąsior – drewniany kościół w Jaworznie (rekonstrukcja), s. 159.



Fot. 70<sup>160</sup>

---

<sup>160</sup> Wycinki lokalnych gazet...



Fot. 71<sup>161</sup>

---

<sup>161</sup> Wycinki lokalnych gazet...





Fot. 72<sup>162</sup>

„Obecna forma kościoła w Jaworznie może budzić ciekawość swoją niejednorodnością, wyraźnym kontrastem między murami tylnej części lekką namiotową konstrukcją korpusu. Pierwszy projekt z 1936 r. (fot. 73 poniżej) przewidywał wzniesienie kościoła bazylikowego, trzynawowego, z czteroprzęsłowym korpusem i rzędem kaplic otwartych do naw bocznych. Na specjalną uwagę zasługuje elewacja frontowa skomponowana w duchu zmodernizowanego klasycyzmu. Rodzimości świątyni nadać miała czworoboczna, strzelista wieża z barokizującym zwieńczeniem.

Autor tego projektu, Stanisław Gergovich urodził się w Jaworznie w 1900 r. W 1935 r. objął funkcję kierownika biura Urbanistyki Ministerstwa Spraw wewnętrznych, którą sprawował do wybuchu II wojny światowej. Zginął w 1942 r. w Warszawie.

Nie wiadomo dlaczego ostatecznie zrezygnowano z projektu Gergovicha, chyba nie przyczyn finansowych. Wiadomo od jego syna mieszkającego w Jaworznie, że ojciec podarował projekt. Nieliczne dokumenty wskazują na Zygmunta Gawlika z Krakowa jako na kolejnego architekta czynnego przy budowie kościoła w Jaworznie.

Z resztą nie jest pewne czy Gawlik był autorem całkiem nowego projektu. Niestety nie zachowały się pozostałe po nim rysunki architektoniczne.

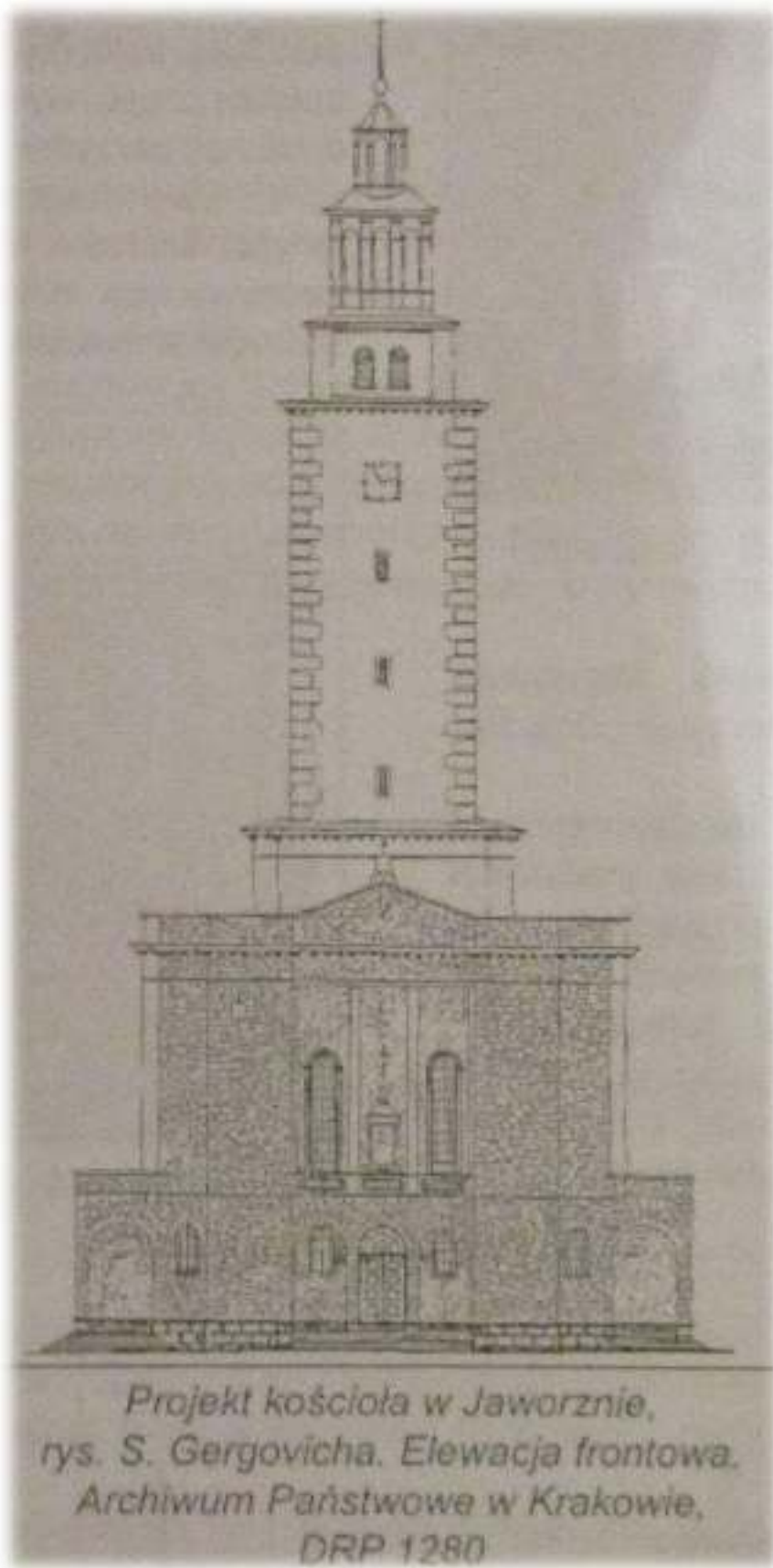
Obecnie prezbiterium jest jednoprzęsłowe, właściwie półtoraprzęsłowe (licząc trójboczne zamknięcie).

Przylegają do niego niższe, półkolistie zamknięte lokalności o opływowych formach modnego w latach trzydziestych nurtu *streamlined*, które dynamizują i urozmaicają bryłę.”<sup>163</sup>

---

<sup>162</sup> „Ikonaografia dawnego Jaworzna”, Muzeum Miasta Jaworzna, s. 28, fot.: wzniesione w czasach przynależności Jaworzna do Wolnego Miasta Krakowa, mury kościoła św. Wojciecha w czasie rozbiórki, koniec lat sześćdziesiątych XX wieku.

<sup>163</sup> Filip Burno, „Kościół pw. Św. Wojciecha w Jaworznie”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, zesz. 8, s. 3 – 4.



←Fot. 73<sup>164</sup>

Po różnych dociekaniach o tym, czy i kto miał większy, i czy w ogóle miał, udział w projektowaniu i budowie kościoła w Jaworznie w tekście źródłowym pojawia się kwitujące temat stwierdzenie, że za mało jest materiałów źródłowych do zredagowania (np. zachowanych dokumentów) pewnej i pełnej historii kościoła.

„Budowę kościoła w Jaworznie rozpoczęto w lipcu 1937 roku. Prezbiterium ukończono dopiero w roku 1961. Nawę starego, siedemnastowiecznego kościoła (przebudowanego w wieku XIX) rozebrano pięć lat później (w 1966 r.). w roku 1970 Wiktor Zin (ur. 1925 r.) wykonał nowy projekt utrzymany w duchu posoborowej architektury sakralnej. Architekci zwolnieni po rozstrzygnięciach Vaticanum II i wydaniu przez Polski Kościół Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego (1969 r.) z przestrzegania wcześniejszych zasad określających dość dokładnie formę świątyń katolickich, mogli pozwolić sobie na

<sup>164</sup> Z tekstu: Filip Burno, „Kościół pw. Św. Wojciecha w Jaworznie”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, zeszyt nr 8, s. 3.



Kościół Parafialny w Jaworznie. Projekt S. Gęgowicza

śmielsze wprowadzanie nowoczesnych rozwiązań formalnych i konstrukcyjnych. Ekspresyjna forma, rozbitego na wiele potaci, wysokiego dachu przekrywającego korpus, wyraźnie kontrastuje z częścią prezbiterialną i transeptem (*transept* to - nawa prostopadła do nawy głównej w kościele zbudowanym na planie krzyża<sup>165</sup>).

← Fot. 74<sup>166</sup>

Także przebieg kalenicy, ignorujący linie gzymsów wieńczących starszą część, wywołuje wrażenie dysonansu, które potęguje dach nad skrzyżowaniem nawy i transeptu.



Kościół św. Wojciecha. Prezbiterium. Stan współczesny

Fot. 75<sup>167</sup>

<sup>165</sup> Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN: <http://sjp.pwn.pl/sjp/transept;2578496>

<sup>166</sup> Z tekstu: Filip Burno, „Kościół pw. Św. Wojciecha w Jaworznie”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, zeszyt nr 8, s. 4.

<sup>167</sup> Tamże...



Fot. 76<sup>168</sup>

Abstrakcyjny projekt kościoła w Jaworznie autorstwa S. Gergovicha.

---

<sup>168</sup> Z tekstu: Filip Burno, „Kościół pw. Św. Wojciecha w Jaworznie”, Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna, zeszyt nr 8, s. 4.

## Plac św. Jana 12, Plac św. Jana 13

Przyglądając się tylko nieco bliżej szkicowi historii Jaworznickiego Kocioła p.w. Św. Wojciecha i św. Katarzyny, zamieszczonemu w wymienionych w powyższej części tekstu źródłach, nie sposób rozejrzeć się wokół niego.

Dom Księży (plebania) zasługuje zapewne na osobne opracowanie, a ja pragnę zwrócić oczy osób oglądających Jaworznicki Rynek Główny w przeciwnym kierunku.

Po prawej stronie budynku kościoła (patrząc od jego frontu) stoją kolejno: pomnik księdza Stanisława Stojałowskiego (postać także godna osobnego opracowania) i dwa przyległe bokami do siebie budynki pod adresami ul. Plac św. Jana 12 i ul. Plac św. Jana 13.

Plac św. Jana 13 to dawna organistówka. Obecnie zamknięta, nieużywana, popadająca w ruinę budowla. Wiadomo mi, że to jest również obiekt będący w posiadaniu rodziny Krupów. Na własne oczy widziałem odrestaurowane pianino, pochodzące z tego domu, odzyskane przed tym, gdy całkowicie zakazano tam wstępu. A zakazano go z powodu złego stanu technicznego budynku, a ten z kolei jest przyczyną braku remontów, a brak remontów wynikał z uwagi na grzyb, pleśń, jakie załęgły się tam i nie są możliwe do usunięcia – relacjonują osoby mieszkające blisko budynku.

### **Inną historię ma budynek sąsiedni, tzn. Plac św. Jana 12.**

Wiadomo, że to właśnie tutaj mieściła się szkoła, którą zaprojektował Ignacy Hercok.

Pisałem już wcześniej, lecz przytoczę jeszcze raz: „Opracowanie pt. *„Opis budowy szkół pocztkowych miasta Krakowa i jego Okręgu (1837, 1838)”* zostało wydrukowane, a władze szkolne polecały je przy organizowaniu szkoły. W tym zakresie Hercok prowadził ścisły nadzór, bywał w wielu wsiach krakowskiego okręgu. Zwracał przy tym uwagę na otoczenie, właściwe odprowadzenie wody i ścieków, budowę odpowiednich toalet i gnojowników. Uważał, że zabudowania szkolne winny być wzorem dla ludności w zakresie zachowania higieny i odpowiednich warunków życia”.<sup>169</sup>

Jak czytamy u innego źródła: „Jednym z pierwszych zachowanych do dziś budynków, wzniesionych przy nowo wytyczonym rynku była wybudowana w 1836 roku pierwsza publiczna szkoła. Projektantem był budowniczy powiatowy - Ignacy Hrecog. Tuż obok szkoły, ten sam architekt zaprojektował wikańkę”.<sup>170</sup>

O samej wikańce (organistówce) niestety wiele więcej nie wiadomo.

Jak udało mi się ustalić – w tym budynku, gdzie mieściła się pierwsza szkoła, wg projektu I. Hercoka, „tam była Gmina”<sup>171</sup>, co potwierdziły mi dwie osoby: jedna z pośród mieszkańców Rynku i jedna z pośród pracowników Muzeum Miasta Jaworzna – rozumieć należy, że w tym budynku była pierwsza siedziba Urzędu Miasta, Gniny, a raczej Rady Miasta lub Rady Powiatu. Położony wielki nacisk na warunki sanitarne był by nie lada argumentem dla usytuowania Urzędu właśnie w tak zabyrojonym budynku...

---

<sup>169</sup> Z odwołania nr 28: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Hercok](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Hercok)

<sup>170</sup> [http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=1551](http://www.old.mojejaworzno.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1551)

<sup>171</sup> Z przekazów ustnych.

12. 68	Mateusz Sarna
3.5. (3.2.)	2016 – 11 – 30
<p><b><u>Dawna szkoła.</u></b></p> <p>Początkowo pierwsza publiczna szkoła w Jaworznie, nie pełni już funkcji szkoły; dwa piętra – parter i pierwsze piętro, obecnie budynek mieszkalno – biurowy (mieszkania na piętrze i lokal biurowy na parterze, wejście od strony ul. Plac Św. Jana), rynek Jaworzno obok Kolegiaty Św. Wojciecha i Św. Katarzyny, obecny adres Plac Św. Jana 12, wybudowany w 1836 r., projektant: Ignacy Hercok.</p> <p>Dudzik P.: „Z historią na Ty – historia Rynku”, ukazany: 2011 – 02 – 25, Internet:  <a href="http://www.old.mojejaworzno.pl/index2.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551&amp;pop=1&amp;page=0">http://www.old.mojejaworzno.pl/index2.php?option=com_content&amp;task=view&amp;id=1551&amp;pop=1&amp;page=0</a></p>	

Tab. 13: Karta Inwentaryzacji Krajoznawczej wg instrukcji Inwentaryzacji Krajoznawczej Polski PTTK.



Fot. 77<sup>172</sup>

Dawna szkoła, później „Gmina”, a dziś raptem kilka pomieszczeń biurowych...

<sup>172</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.



Fot. 78<sup>173</sup>

Zniszczona, zaniedbana i „zabita dechami” (całkiem dosłownie) wikarówka, a w tle przepiękna kamienica Państwa Krupów.

Chociaż obiekty te zlokalizowane są już daleko od Rynku, uważam, iż warto wspomnieć o nich choćby słowem, a są to:

Budynek dawnej siedziby Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”:

„Przy ulicy Mickiewicza 2 znajduje się budynek Miejskiego Centrum Kultury i Sportu. Utrzymany jest w starej zabudowie. Przyczółek budynku ozdabia wytłoczona w miedzi sylwetka sokoła w locie, trzymającego w szponach hantle. Nad wejściem widoczna jest roczna data „1906”, która wskazuje na czas powstania obiektu. Obecnie w „Sokole” swą siedzibę ma Teatr Sztuk, wcześniej był siedzibą jaworznicki MCKiS, a pierwotnie należał on do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Właśnie stąd budynek wziął swą potoczną nazwę, która obecnie jest rozpowszechniona wśród jaworzniaków. I mimo swego sędziwego wieku – wszak „Sokół” ma już ponad sto lat – wciąż z powodzeniem służy mieszkańcom miasta, zdobiąc ulicę Mickiewicza.

W czasie rozbiorów Jaworzno leżało w pobliżu tzw. trójkąta trzech cesarzy. Administracyjnie znajdowało się w zaborze austriackim, natomiast geograficznie – na zetknięciu granic trzech państw zaborczych. Mogłoby się wydawać, że do peryferyjnie położonego Jaworzna nie docierały wpływy z głównych polskich ośrodków kulturalnych, jednak w 1984 roku w mieście powstało wspomniane Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Owa instytucja podlegała ruchowi sokolskiemu, który zrzeszał wówczas Polaków znajdujących się pod wszystkimi zaborami oraz polską emigrację. Z kolei polski ruch sokolski stanowił istotną część międzynarodowego Słowiańskiego Związku Sokolstwa. Sokolstwo polskie działało prężnie, kierując się mottem: „*W zdrowym ciele zdrowy duch*”. Towarzystwu zawdzięcza się rozwój polskiego ruchu sportowego i harcerskiego, a także walkę na rzecz polskiej niepodległości w latach 1914 – 1922. Polski ruch sokolski dążył do odrodzenia narodowego i

---

<sup>173</sup> Fotografia ze zbiorów prywatnych.

kulturalnego narodów słowiańskich. Była to działalność niezwykle istotna dla Polaków, gdyż oznaczała ona starania o utrzymanie świadomości narodowej, która miała okazać się pomocna w późniejszych walkach o niepodległość.

Istotna okazała się działalność ruchu sokolskiego w innych dziedzinach życia społecznego. Gimnastyczne grupy „Sokoła” dały początek rozwojowi kultury fizycznej i krzewieniu w społeczeństwie świadomości konieczności wykonywania ćwiczeń fizycznych, co przełożyło się na rozwój dyscyplin sportowych. Sokolstwo wpłynęło także w znacznym stopniu na rozwój bibliotek publicznych, amatorskich teatrów i ruchu muzycznego.

To właśnie „Sokołowi” miasto Jaworzno zawdzięczać może różnorodność, jaka współcześnie zapanowała w lokalnym życiu sportowym i kulturalnym. Budynek przy ulicy Mickiewicza jest zatem nie tylko zabytkiem mówiącym o przeszłości kulturalnej miasta, ale przede wszystkim – symbolem trwałości i ciągłości, bowiem MCKiS w swojej działalności statutowej posiada zapiski z dawnego programu sokolskiego, dostosowanego oczywiście do czasów współczesnych”.<sup>174</sup>

Oraz sąsiadujący z nim budynek pierwszej szkoły powszechnej:

„Zabytkowy gmach byłej szkoły wzniesiony w roku 1896. Jest to sporych rozmiarów, dwupiętrowy budynek ceglany z umiejscowionym centralnie ryzalitem. Obecnie jest to siedziba Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej”.<sup>175</sup>



Fot. 79 <sup>176</sup> Dawny budynek TG „Sokół”.

<sup>174</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/architektura/83-dawna-siedziba-towarzystwa-gimnastycznego-sokol>

<sup>175</sup> <http://www.biblioteka.jaw.pl/it/index.php/architektura/170-budynek-przy-ul-mickiewicza-4>

<sup>176</sup> Z archiwum Urzędu Miasta Jaworzna.





Fot. 80<sup>177</sup>

Budynek danej szkoły przy ul. Mickiewicza 4.

---

<sup>177</sup> Ze strony Punktu Informacji Turystycznej w Jaworznie.

*Ewentualne braki, konieczność erraty, postaram się wprowadzić, a osobom zainteresowanym udostępnić kolejne wersje wzbogacone o te konieczne uzupełnienia. Bo niewykluczone, że w trakcie dalszych poszukiwań, również w zakresie innych tematów, pojawią się informacje istotne do uzupełnienia w tym opracowaniu. Również oczywiste wydaje się, że osoby związane w mieście z kronikowaniem i wyszukiwaniem jego historii wydadzą kolejne swoje prace, które wywrą wymóg wniesienia zmian.*

**KONIEC.**